

STYCZEŃ 2007

ISSN 1507-6660

# Powiatowa

Nr 1 (94)

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

cena 2,50 zł

MIĘDZYRZECZ



BLEDZEW



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



Do Siego Roku

*Na ten Nowy Rok - str. 3*

*Nowa kadencja - str. 4*

*Towarzystwo Śpiewacze - str. 18*

*KALENDARZ - str. 19-22*

*SPORTOWIEC '2006 - kupon - str. 34*

## KLIMATYZOWANA SALA KONFERENCYJNO-BANKIETOWA

PPHU JUMAR Międzyrzecz ul. Waszkewicza 69

tel. (095) 742 28 64, e-mail: [jumar@pro.onet.pl](mailto:jumar@pro.onet.pl)

[www.moteljumar.pl](http://www.moteljumar.pl)

### Oferujemy:

- salę konferencyjną,  
w zależności od układu:
- kinowy dla 90 osób
- szkolny dla 50 osób
- „U” dla 70 osób
- profesjonalny sprzęt dydaktyczny
- restaurację na 75 osób, czynną całą dobę
- motel\*\* nocleg dla 32 osób
- dozorowany parking samochodowy

### Organizujemy:

- wesela
- przyjęcia okolicznościowe,
- bankiety, sympozja,

Zapraszamy!



Spółdzielcza Grupa Bankowa

## Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

# Kredyt Mikołajki

W prezencie bardzo niskie oprocentowanie **6,8%** !

Kwota kredytu na małe i duże wydatki **od 1000** złotych

Splata nawet do **dwunastu** miesięcy

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

**Specjalne warunki** dla posiadaczy kont i członków Banku

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 20
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 59
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 12
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 44
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 347 94 60

[WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL](http://WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL)



# Na ten Nowy Rok!

O północy rozkołyszą się dzwony w kościołach, zegary ratuszowe i kościelne wydadzą godzinę 24.00. Na cyferblatach naszych zegarków wskazówki zejną się na cyfrze 12, a na elektronicznych wyświetli się „00”. Rozlegnie się huk petard, w niebo wystrzelą bardzo kolorowe fajerwerki. Na balach, placach, w mieszkaniach na prywatkach wystrzelą korki z butelek szampana. Na wszystkich spotkaniach życzenia, serdeczne uściski. Powód od wieków wiadomy. Jest już Nowy Rok! Wszystko co złe, przykre, tragiczne przechodzi do przeszłości. Nie warto do niej wracać, jeśli łączy się z przykrymi przeżyciami. Chyba że na własny użytek wyciągamy wnioski z błędów.

## W rodzinie

Okres świąteczny sprzyja spotkaniom w rodzinnym gronie. Po tych spotkaniach czujemy się tak jakoś doenergetyzowani. Wchodzimy w Nowy Rok pełni optymizmu, wiary w możliwość zrealizowania wszystkich zamierzeń. Są jednak sytuacje, gdy spotykamy się z konieczności, niejako z obowiązku i wtedy mamy poczucie wyobcowania i osamotnienia, mimo sporego towarzystwa.

## Co robić?

Trzeba zacząć od siebie i zadać sobie pytanie. Co w tych spotkaniach zależy ode mnie? Może to ja w relacjach z bliskimi zachowuję się tak, iż kontakt ze mną jest utrudniony. Może zbyt medialnie traktuję rzeczywistość? Może porozmawiać z bliskimi o radościach i smutkach. Może znajdziemy wspólne rozwiązanie? Może uda się namówić bliskich na dłuższy spacer? Na świeżym powietrzu inaczej się rozmawia.

## O czym warto pamiętać

- Jesteśmy częścią przyrody i jej praw nie zmienimy.



Dlatego ruszajmy się.

- Ustabilizujmy swój sposób odżywiania. Bez przesadnych diet. Jedzmy zwyczajnie i zdrowo. Nie jesteśmy niedźwiedziami, które muszą gromadzić pod skórą zapasy tłuszczu na długi zimowy sen.

- Pamiętajmy o przyjaciółach. Przecież oczekują kontaktu z nami.

A w ogóle dobre relacje z otoczeniem to niesłychanie ważna sprawa. Inaczej grozi nam emocjonalne „złodowacenie”. A w tym łodzie przebijają dawne urazy, pretensje do całego świata o to, że jesteśmy tacy. A czas nieubłaganie płynie. Niezależnie od tego jakim czasomierzem się posługujemy. Biblijny mędrzec z Aleksandrii Kohelet szukał swojego miejsca w wielkim kołowrocie czasu i ujrzał, że nie ma potęgi, która powstrzymałaby bieg godzin, ani skarbu, za który można kupić minione sekundy. Możemy jednak mieć wpływ na kierunek zmian w określonym czasie. Dlatego nie warto trwonić czasu na nieuzasadnione narzekania, ciągłe utyskiwania i kłótnie. Zadać sobie pytanie - co mogę zmienić? Jakiego podjąć działania?

Życzę radosnego roku, bo „śmiech to zdrowie”. Jeśli komuś trudno zdobyć się na szczyry szeroki uśmiech to niech pamięta, że „Dopóki trwa życie, dopóty istnieje nadzieja na lepsze życie, a jeśli jest nadzieja, zdecydowanie i działanie, to życie będzie lepsze”. (Philip Zimbardo)

Tego najserdeczniej życzę naszym czytelnikom na te 365 dni Nowego Roku.



uśmiechnięty, stary belfer  
**Tomasz Jasiński**

## Kochani Czytelnicy!

Niech w tym Nowym 2007 Roku spełnią się Wasze najskrytsze marzenia:

- bądźcie ciągle młodzi i piękni,
- miejcie pracę i pieniądze
- a zdrowie, szczęście i dobry humor niech Was nigdy nie opuszcza.

Wszelkiej pomyślności życzy  
zespół redakcyjny

**Panu staroście Kazimierzowi Puchanowi serdecznie dziękujemy za współpracę**

zespół redakcyjny POWIATOWEJ

**Serdecznie dziękujemy Czytelnikom i Instytucjom za bardzo miłe życzenia świąteczne i noworoczne**

zespół redakcyjny

# Nowa kadencja

Rozmowa z burmistrzem Międzyrzecza - Tadeuszem Dubickim

**- Pokonał Pan w pierwszej turze trzech kandydatów na fotel burmistrza i kolejne 4 lata będzie Pan zarządzał gminą. Jak Pan ocenia minioną kadencję?**

- Oceny dokonali 12 listopada wyborcy i myślę, że fakt powierzenia mi funkcji burmistrza na kolejne cztery lata świadczy o dobrym kierunku działań podjętych w poprzedniej kadencji 2002 - 2006. Ułynęła ona pod znakiem realizacji najważniejszych dla gminy zadań i inwestycji, co było możliwe między innymi dzięki dobrej współpracy z Radą Miejską. Niezależnej i obiektywnej oceny dokonał też tygodnik samorządowy „Wspólnota”, który pod lupę wziął działalność, a przede wszystkim efekty działalności, gmin i powiatów. W opublikowanym w połowie listopada rankingu „Sukces mijającej kadencji 2002 - 2006” Międzyrzecz zajmuje 6. miejsce wśród 379 miast powiatowych. Pod uwagę brano wiele czynników, m.in. finansowe i inwestycyjne, jest to więc kompleksowa ocena.

**- Co uważa Pan za największy sukces?**

- Zrealizowaliśmy wiele ważnych zadań. Jednak do największych, które można określić mianem sukcesu zaliczyłbym przede wszystkim sfinalizowanie wieloletnich starań o budowę obwodnicy miasta oraz powstanie Międzyrzecznego Parku Przemysłowego. To inwestycje na lata, których znaczenie dla miasta trudno przecenić. W MPP trwają obecnie intensywne roboty przy budowie zakładów przemysłowych. Dzięki nim powstaną kolejne miejsca pracy.

Ponadto w ciągu minionych 4 lat wyremontowaliśmy dziesiątki kilometrów dróg i chodników, powstały magistrale sieci kanalizacyjnych i wodociągowych. Częściowo zmodernizowaliśmy stadion, przeprowadziliśmy remonty w szkołach. Powstały mieszkania komunalne i socjalne. Lista wykonanych inwestycji jest bardzo długa.

**- Czy były porażki?**

- Wszędzie tam, gdzie powstają ambitne plany, jest również ryzyko, że czynniki zewnętrzne uniemożliwią lub opóźnią ich wykonanie. Przed rokiem w wywiadzie padło podobne pytanie, o niezrealizowane inwestycje. Wówczas trzy zadania musiały zostać przesunięte na następny rok budżetowy, czyli 2006. Dziś mogę powiedzieć, że dwa z nich mamy już za sobą: wybudowaliśmy wodociąg do miejscowości Szumiąca, natomiast w ramach „Zintegrowanej Koncepcji Rozwoju Turystyki w Gminie Międzyrzecz” powstał w Międzyrzeczu kolejny odcinek ścieżki zdrowia, a w Pniewie centrum turystyczno-kulturalne. Trzecie zadanie - budowa sieci kanalizacyjnej od miejscowości Święty Wojciech, poprzez Wojciechówek, Gorzycę, Zamostowo, Kursko, na Pieskach kończąc - jest w trakcie realizacji pierwszego etapu.

**- Jak układała się Panu współpraca z Radą Miejską?**

- W tym miejscu chciałbym podziękować radnym IV kadencji za cztery lata konstruktywnej pracy. Ten czas był doskonale wykorzystany. Wiele inicjatyw, w tym również te wymienione przeze mnie wcześniej, możliwe były do zrealizowania właśnie dzięki zrozumieniu i wsparciu radnych Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. Mam nadzieję, że cel nadrzędny, jakim jest rozwój naszej gminy, skupi wokół jego realizacji także radnych obecnej, V kadencji.

**- Pana sukces wyborczy jest bezsporny. Czy odczuwa Pan sympatię międzyrzeczczan?**

- Na pewno tak. Niejednokrotnie spotykam się z wyrazami sympatii, za które jestem niezmiernie wdzięczny. Aczkolwiek odbieram to głównie jako zobowiązanie do dalszej intensywnej

pracy. Zawsze staram się utrzymywać bliski kontakt z mieszkańcami naszej gminy i te spotkania utwierdziły mnie w przekonaniu, że podejmowane przez nas działania zgodne są z oczekiwaniami międzyrzeczczan. Taka ocena bardzo pomaga i daje motywację, a najlepszym recenzentem naszej pracy jest właśnie społeczeństwo. W obecnej kadencji nic się pod tym względem nie zmieni.



**- Wprawdzie władarz się nie zmienił, ale czy będą zmiany w ratuszu?**

- Nie przewiduję większych zmian kadrowych. W trakcie kadencji nie mogę ich jednak wykluczyć, a związane jest to chociażby z rotacją pracowników, jak w każdej innej firmie, czy też z potrzebami urzędu. W takich przypadkach decyzje związane z zatrudnieniem będę podejmował na bieżąco.

**- W rankingach gospodarności gmina zajmuje bardzo wysokie miejsca. Co składa się na takie wyróżnienie?**

- Pierwszym sukcesem był „Ranking Samorządów” dziennika Rzeczpospolita opublikowany w sierpniu 2005 r. Międzyrzecz zajął w nim 2. miejsce w województwie lubuskim i 26. miejsce w kraju, wśród 887 gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Kolejny ranking ukazał się w tygodniku samorządowym „Wspólnota”, w grudniu ubiegłego roku, gdzie znaleźliśmy się na 5. miejscu wśród 379 miast powiatowych z uwagi na pozyskane środki pochodzenia zagranicznego. W styczniu 2006 r. Gazeta Lubuska sprawdziła w którym z miast żyje się najlepiej. Międzyrzecz uzyskał 75 pkt. na 100 możliwych, zajmując czwartą pozycję. Następne w kolejności było zestawienie Serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej S.A. pod kątem dochodów przypadających na 1 mieszkańca, wg danych za 2005 rok. Tu uzyskaliśmy najlepszy wynik w województwie lubuskim i 8. miejsce w skali kraju na 582 gminy miejsko-wiejskie. To jednak nie koniec: w lipcu Rzeczpospolita opublikowała „Ranking Samorządów 2006”, w którym zajęliśmy tym razem pierwsze miejsce! Przyznano nam tytuł „Najlepszej Gminy Miejskiej”, oprócz tego pierwsze miejsca otrzymaliśmy też w innych kategoriach - pozyskiwania funduszy unijnych oraz wydatków na inwestycje w zakresie ochrony środowiska. Jednym z najważniejszych zestawień był październikowy ranking „Wspólnoty” - „Najwięksi inwestorzy samorządowi 2003 - 2005”, w którym uhonorowano nas również pierwszą pozycją. Długą listę zamyka najważniejsze, wspomniane już podsumowanie „Sukces mijającej kadencji 2002 - 2006”.

Zestawienia budowano na podstawie wielu różnych kryteriów. Stanowią więc one globalną ocenę samorządu i gminy. Na te wyniki składa się przede wszystkim ciężka praca wielu osób i podmiotów. Trzeba tutaj zaznaczyć, że choć przecież nie dla rankingów pracujemy, to niewątpliwie cieszy fakt, iż doskonała kondycja gminy jest dostrzegana na zewnątrz.

**- Jak układa się Panu współpraca z organizacjami, instytucjami i przedsiębiorcami?**

- Nasza gmina prężnie współpracuje z organizacjami prowadzącymi działalność w zakresie opieki społecznej, ochrony zdrowia, kultury i sportu. Wiele z nich otrzymuje dofinansowanie z naszego budżetu, także za pośrednictwem jednostek gminnych: Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Zespołu Oświaty, Międzyrzecznego Ośrodka Kultury czy Międzyrzecznego Ośrodka Sportu i Wypoczynku. Spotykamy się także podczas organizacji obchodów świąt państwowych i w ramach imprez kulturalno-sportowych.

Doskonale układa się również współpraca gminy z międzyrzeczkimi przedsiębiorcami. Staramy się być pomocni we

# Polska to dziwny kraj...

Najnowsza historia naszego kraju obfituje w dziwne wydarzenia i pełna jest niesłuchanie kontrowersyjnych postaci. Każdy, kto w miarę pilnie śledzi życie publiczne naszego kraju, musi przyznać, że różnego rodzaju ciekawostek i „kwiatków” nie brakuje.

Sądzę jednak i mówię o tym ze smutkiem, że nie brakuje dziwnych zdarzeń i ploteczek, które są powielane w różnych formach. Brakuje natomiast działań porządkujących życie wewnętrzne państwa, brakuje pracy na rzecz poprawy jakości i poziomu życia mieszkańców miast i wsi. Brakuje stabilizacji sceny politycznej i trwałości obsady aktorskiej tej właśnie sceny.

Wciąż mamy do czynienia ze zwyczajną nieudolnością, podejrzanymi aferami, zawikłanymi układami towarzysko-politycznymi. Nie ma w tym wszystkim jakiejś idei, pomysłu na dążenie do wytyczonych celów, nie ma systematycznej pracy dla dobra kraju i Polaków.

Czuję się patriotą, tak zostałem wychowany i jestem dumny z tego, że jestem Polakiem.

Lecz, niestety, Polska coraz bardziej przestaje być polska, bo zostaje po trochu wyprzedana.

Firmy, instytucje, lasy, wody i pola przestają być polskie, bo wykupują je ludzie innych narodowości. Polacy z kolei wyjeżdżają na dużą skalę z naszego kraju, najczęściej za chlebem, no może czasem za bułkami...Może to nic złego, tak już w naszej historii bywało, i to nie raz!

Ale dla mnie jest to przykre, że nie potrafimy wszyscy żyjący w tym państwie tak go zorganizować, żeby żyło się tu coraz lepiej.

I tu jest właśnie ta dziwność naszego kraju. Polega ona na tym, że u nas nigdy nie może być normalnie, jasno, czysto, zwyczajnie.

Mamy władze, które zamiast porządkować państwo, kłócą się, rozliczają i oskarżają. Wprawdzie pewien polityk obiecywał w Sejmie RP, że „tu już Wersalu nie będzie”, ale powinna być rzetelna praca na rzecz kraju.

A tu co? Nasi rządzący zajęci dyskusjami o aborcji, teczkach IPN, ptasiej grypie czy ostatnią aferą „rozporkową” z Anetą K. w tle nie mieli czasu na inne sprawy i pokpili np. sprawę drogi S3.

Ostatnie wybory samorządowe z pokręconą, upolitycznioną na siłę ordynacją wyborczą, z małą frekwencją i nikłym stanem wiedzy ludzi na temat samorządów pokazały, że samorządność nadal trzeba rozwijać, doskonalić a na pewno odpolitycznić.

Przecież ok. 80% szefów gmin zostało nimi startując z list komitetów wyborczych mieszkańców gmin, powiatów, a nie z list partii politycznych.

W odpowiedzi wykreowano przepis, który nazywa się ustawą o rozwoju, z którego wynika, że wojewoda może blokować samorządowe inwestycje. I to w czasie, kiedy UE obiecała nam 16 mld euro na rozwój naszego państwa.

wszystkich kwestiach dotyczących działalności gospodarczej, stwarzamy jak najlepsze warunki rozwoju, zarówno nowym, jak i istniejącym firmom, chociażby poprzez system najniższych podatków w skali województwa. Organizujemy debaty i spotkania poświęcone m.in. problemom rynku pracy, udzielamy porad, kierujemy do odpowiednich instytucji. Do każdego przedsiębiorcy podchodzimy indywidualnie. Nie bez przyczyny więc Międzyrzecz jest określany mianem „miasta przyjaznego inwestorom”.

## - Jakie plany przed Panem?

- Dalsza ciężka praca. Przede wszystkim skupimy się na podstawowych obowiązkach gminy, takich jak oświata czy opieka społeczna, zwiększając środki finansowe na ich realizację. Do największych zadań będzie należało rozszerzenie istniejącego parku przemysłowego o kolejne 60 hektarów, budowa basenu i muzeum pożarnictwa, ukończenie budowy sieci kanalizacyjnej w

Co więcej, premier mówi: „Zawieszam ten przepis. Wojewodowie będą mogli z niego korzystać dopiero wtedy, kiedy ja się na to zgodzę...”

Po co było wybierać w takim razie prawie 47 tys. radnych w Polsce, skoro o przyszłości tego kraju ma decydować tylko premier lub wojewoda? Czy o taki model zarządzania państwem chodziło?

Po wyborach poobsadzano stolki, potworzono nowe stanowiska, żeby wszystkich zadowolić, poustalano pobory wójtów, starostów itp.

Prasa rozpisywała się na temat płac burmistrzów, starostów i grzmiała, że jakaś tam rada ośmieliła się obniżyć pobory burmistrzowi czy prezydentowi o np. 300 złotych. A dlaczego prasa nie rozpisuje się nad problemami pracowników pszczewskiego Wertholza, gdzie z dnia na dzień ponad 300 osób straciło swoje pensje. Sytuacja tam jest tak paradoksalna, że ci ludzie faktycznie nie zostali zwolnieni, zakładu nie postawiono w stan upadłości czy likwidacji, ale od kilku miesięcy nie wypłacane są pobory!

Szpital w Gorzowie jest zadłużony na ok. 250 mln złotych. Co piąta złotówka z NFZ zamiast do pacjenta trafia do komornika.

Rząd zapowiada podatek tzw. ekologiczny za posiadane auto. Bo po co człowieku kupujesz starego grata, jak w salonach stoją nowe, lśniące gabloty? Weź kredyt świąteczny i „se kup” ...

Tylko zamiast rocznie zarabiać 30 tys. zł trzeba by to samo zarabiać ale w euro!

Oczywiście wszyscy już zapomnieli, że kiedyś podatek za auto pobierały gminy, a potem podobno wliczono go w cenę paliwa, które w sosunku do naszych płac jest bezkonkurencyjnie drogie. I tak to jest w tym naszym dziwnym kraju, gdzie policjant zarabia tysiąc złotych, student kończy z wyróżnieniem dobrą uczelnię i jedzie sprzedawać swoją wiedzę i umiejętności w świat daleki, lekarz dyżuruje 12 godzin i prowadzi prywatną praktykę, na prosty zabieg czeka się tygodniami, a bardziej skomplikowany miesiącami. Wykupienie recepty pochłania przynajmniej 20% renty..itd. Nie piszę tego żeby sobie ponarzekać, nie jestem też zwolennikiem truzimów, ale jednak coś tu chyba nie gra...

Mamy koniec roku, czas podsumowań, przemyśleń i ocen. Trzeba ocenić i podsumować ten rok, który już minął. Rozliczyć co dobre, a co złe. Co mądre, co głupie. Co się udało, co nie. Kto chce i umie, a kto nie nadaje się do pełnienia ważnych funkcji. Trzeba pokazywać dobro, korzystać z rozwiązań, które okazały się mądre i skuteczne. Uczmy się pilnie ale najlepiej nie na błędach. Uczmy się historii, bo przecież historia jest nauczycielką życia...



Jarosław Szalata

gminie, remont kolejnych odcinków dróg i chodników. Odbudujemy i zmodernizujemy dom kultury i stadion miejski. W projekcie budżetu na 2007 rok znalazło się też wiele innych, nie mniej ważnych inwestycji. Dzięki połączonym siłom finansowym gminy i starostwa remontu doczeka się budynek Gimnazjum nr 1 i Liceum Ogólnokształcącego. Od dwóch miesięcy trwa kompleksowa modernizacja ulicy 30 Stycznia. Posiadamy też dokumentację techniczną, niezbędną do ubiegania się o środki z budżetu unijnego na lata 2007 - 2013.

Liczę, że te zamierzenia uzyskają poparcie radnych i wspólnymi siłami będziemy dążyć do dalszego, tak dynamicznego jak dotychczas, rozwoju gminy.

**Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji ambitnych planów.**

Izabela Stopyra

# Do przemyślenia...

Nie miałam szczęścia znać swoich dziadków. Tych, którzy pocieszają, przytulają, przygotowują coś smacznego, pobawią się z wnukami i opatrzą rozbite kolano. Zazdrościłam moim rówieśnikom, że mają babcię i dziadka. W dorosłym życiu miałam zawsze przy sobie starszych wiekiem sąsiadów, którymi opiekowałam się, a oni traktowali mnie jak bliską sercu, chociaż przyszywaną - córkę. Było to tym miłsze, że rodziców też straciłam wcześniej.

Współcześni dziadkowie nie zawsze mają czas dla swoich wnuków, bo ciągle pracują, są zabiegani i zbyt młodzi na emerytury, ale kochają ich bezgranicznie, często bardziej niż własne dzieci.

Kochani wnukowie - nie tylko w

styczniu, od święta - kochajcie swoich dziadków. Im należy się miłość i szacunek zawsze i żeby nie

było na tę miłość za późno.

Ileż mamy w Nowym Roku planów, ile pomysłów do realizacji, ile niespełnionych marzeń. Często sobie przyrzekamy, że od nowego roku będziemy dobrzy, sprawiedliwi, serdeczni i otwarci na problemy innych. Oby tak się stało i oby nie były to tylko pobożne życzenia, które odłożymy na kolejny rok.

Bardzo wypiękniały nasze miasta i wsie, bogato przystrojone girlandami światełek. Malkontenci oczywiście przeliczają to piękno na pieniądze, ale czy spacer w takiej scenerii nie jest przyjemnością?

Ale muszę też włożyć do tej beczki

miodu łyżkę dziegciu. Bardzo zasmuciła mnie wypowiedź starosty G. Gabryelskiego (PSL), który na pytanie dziennikarza GL, czy lewica ma szansę na choćby jedno miejsce w zarządzie odpowiedział „*Uzgodnienia tego nie przewidują. Razem z PO mamy większość i zwyczajna matematyka przemawia za tym, że zarząd będą tworzyć radni PSL i PO*”. No cóż, to już jasna deklaracja polityczna. Szkoda, że nowy pan starosta nie wspomina o kompetencjach i kwalifikacjach radnych. Szkoda, że zwycięża zwyczajna matematyka, do której nigdy nie miałam serca. Ale podobno na układy nie ma rady.

Moim Czytelnikom życzę spełnienia marzeń.



Izabela Stopyra

## Historia i tradycja kołęd

Termin **kołęda** pochodzi od łac. wyrazu **calendae**-oznaczającego pierwszy dzień miesiąca. Calendae styczniowe rozpoczynały nowy rok. Rzymianie odwiedzali się, obdarowywali prezentami. Zwyczaj ten dotarł również do Polski. Termin kołęda ma swoje odpowiedniki w językach europejskich.

Termin **kołęda** posiadał w Polsce kilka znaczeń: odnosił się do bożonarodzeniowych pieśni, obrzędów, podarków, metaforycznych kazań noworocznych, wizyt duszpasterskich, darów na rzecz duchowieństwa. Kołęda w swym pierwotnym znaczeniu oznaczała noworoczną pieśń życzącą, związaną ze składaniem sobie życzeń i darów. Był ona pochwałą zalet gospodarza i jego rodziny, życzyła pomyślności w nadchodzącym roku i dziękowała za otrzymane dary. W Polsce związana była z noworocznymi obrzędami ludowymi. W tradycji ludowej kołędowaniem zajmowały się grupy przebierańców (poprzebieranych za tury, jelenie, wilki itp.), Herody, gwiazdorzy, podłaźnicy odwiedzający domy w okresie bożonarodzeniowym i składający gospodarzom życzenia. Włączano również do życzeń w czasie odwiedzin treści bożonarodzeniowe. **Najstarszy tekst kołędniczy pochodzi z drukowanego w 1544 r. w krakowskiej oficynie Unglera „Rurale iudicum”.**

Obok zwyczaju kołędowania istniał zwyczaj ofiarowywania sobie podarków na dworach, w domach mieszczańskich. Mówiło się „dawać kołędę” czyli obdarowywać. Tego typu zwyczaj-

kołędę odnotowują księgi dworskie z czasów panowania Wł. Jagiełły.

Kołędą w kulturze chrześcijańskiej nazwano daninę składaną Kościołowi w czasie Bożego Narodzenia. W tym znaczeniu termin ten pojawił się w 1255 r. Tak ją nazywa także Mazowiecki kodeks dyplomatyczny z 1422 r. Termin **kołęda** oznaczał także dary zbierane przez księdza podczas wizyty składanej swoim parafianom w okresie noworocznym.

Początek polskich kołęd sięga średniowiecza. Zwano je rotułami, piosneczkami, kantyczkami. Równoległe z kołędami istniały pieśni o tematyce związanej z Bożym Narodzeniem. Do dnia dzisiejszego dotrwały dwie pieśni tego typu: „**Anioł pasterzom mówił**” i „**Kiedy król Herod królował**”. Najstarszą polską kołędą z tego okresu jest „**Zdrów bądź królu anielski**” z 1424 r.

Prawdopodobnie na przełomie XVII i XVIII w. pieśni bożonarodzeniowe stały się kołędą. Na rozwój polskich kołęd miały wpływ jasełka (od staropolskiego: jasto-żółb)-widowiska religijne przedstawiane w okresie Bożego Narodzenia, rozwijające się w środowisku franciszkańskich klasztorów. Wyraz kołęda na oznaczenie tekstów bożonarodzeniowych pojawia się po raz pierwszy w druku zatytułowanym „**Kołęda w Ewangelijnej św. Łukasza w trzeciej kapitule o Narodzeniu Pańskim**” (1558 r). W Polsce rozwinął się wtedy typ kołędy pastorałki. Tematem pastorałek był udział pasterzy w święcie

Bożego Narodzenia, wędrówka do Betlejem, związane z tym przygody, przywitanie i obdarowanie Pana Jezusa. Z tego okresu (pocz. XV w.) pochodzi kołęda „**Anioł pasterzom mówił**”, z XVII w. „**Wśród nocnej ciszy**”, „**Gdy śliczna panna**”, „**Dzisiaj w Betlejem**” (jej autorstwo przypisywano Janowi Zabzycowowi), z XVIII w. „**Przybieżeli do Betlejem pasterze**”, „**Lulajże Jezuniu**” (pastorałka kołysanka), „**Bracia, patrzcie jeno**”.

Piękne i wzruszające kołędy napisali poeci: Franciszek Karpiński „**Bóg się rodzi**” (1792 r.), i Teofil Lenartowicz „**Mizerna cicha, stajenka licha**” (1849 r.). Nie sposób nie wspomnieć najśłynniejszej kołędy świata „**Cicha noc**” napisanej w austriackiej wiosce Obendorf przez księdza Józefa Mohra po odprawionej w 1818 r. pasterce, do której melodię skomponował Franz Gruber-tamtejszy organista. Kołęda „**Nie było miejsca dla ciebie**” powstała w czasie ostatniej wojny w obozie w Gusen. Współczesny termin kołęda oznacza pieśń związaną z narodzinami Jezusa, śpiewaną od Bożego Narodzenia do M.B. Gromniczej.

Trudno obecnie sobie wyobrazić święta Bożego Narodzenia bez kołęd. Stały się częścią naszych obyczajów i kultury narodowej. Śpiewane w czasie Wieczoru Wigilijnego stanowią o jego niepowtarzalnym klimacie i nastroju, wzruszają i przywołują wspomnienia o tych, których między nami nie ma, a z którymi wspólnie śpiewaliśmy kołędy.



Wanda Majchrzak

# Taka mała ośła historia.....

W szkole francuskiej był św. Mikołaj- przyjechał również na osiołku. Te zwierzątka zasługują na kilka zdań. Tak ładnie o nich napisał Marek. Był naocznym świadkiem tego wydarzenia. Na polnej drodze zobaczył ośła ciągnącego mocno załadowany, dwukołowy wóz. W Maroku nie jest to rzadki widok, ale ten był szczególnie objuczony. Na wozie leżały materace, krzesła, stała lodówka i siedziały 4 osoby. Osioł też miał po bokach dwa kosze. Nadto na jego karku siedział właściciel i nie szczędził mu kuksańców ostrym kijem, aby przyspieszyć jego truchcik.

Ośle należą do bardzo spokojnych zwierząt, są cierpliwe, inteligentne. Ten kto mówi o nich, że są głupie - nie zna ich wcale. W największym niebezpieczeństwie, gdy wszyscy tracą głowy- ośle zawsze zachowują zimną krew i spokojnie robią to, co im się każe. A że czasami są uparte? Nie dziwny się. Mało zwierząt zgodziłoby się nosić takie ciężary.

W przypadku naszego ośła cierpliwość się wyczerpała. Poruszony własną niedolą w przypiływie ogromnego buntu, gwałtownie uklęknął na przednie nogi. Właściciel zjechał po szyi na ziemię, osoby na wozie przytrzymały lodówkę, potem osioł znużony krzykami usiadł na tylne nogi, na wozie została jedynie lodówka, na ziemi pełno bambetli. Właściciel krzykiem chciał zmusić ośła do wstania, ale to nie było takie łatwe- osioł ryczał triumfalnie. Zaczął go okładać razami, ale kij się złamał. Wszyscy zaczęli podnosić ośła, co nie było takie łatwe. W końcu udało się postawić go na nogi, lecz nikt nie siadł na wóz -wszyscy szli obok podtrzymując lodówkę i niosąc kilka rzeczy. Niezadowoleni ruszyli w stronę miasteczka, Marek miał sposobność przyjrzeć się bohaterowi tego wydarzenia- osioł się śmiał, tak naprawdę się śmiał.

To wydarzenie w kontekście zbliżających się świąt przyniosło nam namiastkę uśmiechu. 24 grudnia- w kościele francuskim dzieci przygotowują Jasełka. Marek ma być królem cieszymy się, że na tej ziemi marokańskiej jest coś co łączy wszystkich- misterium tej tajemniczej Nocy. Dzieci w przebraniu służyły do Mszy, śpiewaliśmy kolędy w różnych językach, a kiedy po polsku zaintonowaliśmy Podnieś rączkę Boże dziecię- każdy Polak miał łzy w oczach.

Święta po polsku, opłatek przysłany z kraju od bliskich, trochę pokruszony ale jak cenny, był karp na różne sposoby, był barszcz z uszkami, było świątecznie.

Choinką było tujowe drzewo - niech mi wybaczą władze marokańskie, wycięte w lesie- pachniało trochę inaczej niż nasza jodelka, ale było przystrojone i tworzyło cudowną atmosferę.

W Sylwestra miałam dyzur. Był spokojny do północy a potem się zaczęło- podobnie jak w Polsce, kiedy dyżurowałam w szpitalu czy pogotowiu.

Po świętach dostaliśmy list od mamy, w którym pisze o podwyżkach cen za bilety lotnicze- trzeba poczekać z przylotem do Maroka. Przy takich galopujących podwyżkach- czy uczciwy człowiek może czuć się bezpiecznie? W Rabacie było spotkanie z Ministrem Zdrowia. Był Zbyszek- ja nie chciałam go słuchać. Pan Komander ulegając modnej fali, że wreszcie trzeba zacząć mówić prawdę-oznajmił, że sytuacja w służbie zdrowia jest katastrofalna. Brakuje leków, strzykawek, materiałów opatrunkowych, brakuje pielęgniarek. Czy to ma nastrojać

optymistycznie? Banda nieuczciwych roztropków, przysyłanych w teczkach, rozłożyła dokumentnie kraj. Oni mają rządowe kliniki, dostęp do poszukiwanych leków. Jest to nowa demokracja. Dobrze, że nie jechałam, była gorąca dyskusja, Minister odjechał, trochę zdenerwowany wypowiedziami niektórych trzeźwo myślących lekarzy.

Klasa Piotra była na wycieczce na kurzej fermie. Każde dziecko dostało kurczaczka- oczywiście żywego. Starali się na wszystkie sposoby dowieźć je aby pokazać rodzicom. Nasz miał wynicowane jelita, bo go tak Piotr ścisnął, aby nie uciekł. Plakał potem nad jego smutnym losem. Podobnie było u innych kolegów, jeden to postawił kurczaka na grzejnik. Myślę że panowie nie mieli zbyt rozsądnych pomysłów na prezenty. I tak bywa wśród dorosłych.

Bal maskowy w szkole Charcot- Marek przebrany był za księcia Bogusława X. Podobnie jak kiedyś w polskiej szkole w 1983 roku, podczas nadania szkole imienia Bogusława X. Podszedł wtedy sam w tym pięknym stroju do obecnego na uroczystości prezydenta Stopyry, a on mu powiedział - przyrzekam ci księżu, że za dwa lata powstanie na tym osiedlu nowa szkoła- jak nie dotrzymam słowa- wymierz mi karę. Minęło 5 lat- nie ma nowej szkoły a prezydentowi wymierzono karę - został konsulem w Czechosłowacji. Biedny człowiek- taka spotkała go kara.

Między nami Polakami na ziemi marokańskiej zaczynają się ponownie pomówienia, plotki, donosy. Jest prawdziwe to zdanie kogoś znanego, że - dla Polaków można wiele zrobić, ale z Polakami - nic. Może nadejdą czasy, że ta opinia zmieni swój sens Inh Allah!

Praca tutaj jest trudna, wymaga dużej odporności psychicznej, tak bolą złe wieści napływające z kraju, chciałoby się wierzyć, że we własnej ojczyźnie jest ład, króluje uczciwość, po prostu idealizuje się lub widzi się wszystko w czerni. Brakuje nadziei i dlatego znosi się tutaj czasami zbyt bolesne upokorzenia, w nadziei, że może kiedyś wrócimy do naprawdę demokratycznej Polski we wspólnej Europie.

Znowu problem z Ministerstwem Zdrowia w Warszawie, nie chcą mi przedłużyć kontraktu mimo przedłużenia przez Maroko. Muszę zwolnić się ze szpitala w Szczecinie, za obopólnym porozumieniem stron.

Wszędzie można spotkać Polaków. Kiedy poszłam z Markiem na spektakl teatralny francuskiej grupy, jeden z aktorów poprosił o pożyczanie Marka na scenę ponieważ zachorował jeden z aktorów, miał być statystą. Marek był zadowolony, spisał się dobrze, zyskał prestiż wśród kolegów. Kiedy poszliśmy za kulisy podziękować- okazało się że reżyser nazywał się Gherard Gruszka - rodzice byli Polakami -niestety on nie znał polskiego. Tak też bywa.



Ryszarda Lewandowska

*Od redakcji*

*Jest to dalszy ciąg spotkania z Afryką  
międzyrzeczanki, absolwentki LO -  
dr Ryszardą Żytyńskiej.*

# Parafia Sokola Dąbrowa

**w diecezjalnych  
strukturach kościelnych  
w latach 1920-1945.**

Od samego początku miejscowości parafii Sokola Dąbrowa należały do powstałej w 968 roku diecezji poznańskiej. Tak było do 1920 roku. Po I wojnie światowej, kiedy parafia pozostawała w granicach niemieckich Prus, ze względu na trudności w zarządzaniu polskimi dekanatami, leżącymi poza granicami Polski, 22 listopada 1920 roku kardynał Edmund Dalbor z Poznania powołał do istnienia Niezależną Prałaturę Pilską. Po I wojnie światowej Kościół Katolicki w Prusach podzielony był na sześć metropolii: Bamberg, Breslau, Freiburg, Köln, München i Freising oraz Paderborn. Metropolia wrocławska (Breslau) składała się z trzech diecezji: berlińskiej, warmińskiej (Ermland) i wrocławskiej oraz z Niezależnej Prałatury Pilskiej (Freie Prę Schneidemühl).



Siedzibą Wolnej Prałatury Pilskiej było na początku Tuczo, a od 6 lipca 1926 roku Piła. Teren prałatury pokrywał się z terytorium Marchii Granicznej Poznań-Prusy Zachodnie (Grenzmark Posen-Westpreußen). W 1925 roku w Prałaturze Pilskiej mieszkało 317 tys. ludzi, w tym 40 % katolików. W 1939 roku do Niezależnej Prałatury Pilskiej należało 8 dekanatów: Betsche (Pszczew), Bomst (Babimost), Deutsch-Krone (Walcz), Flatow (Złotów), Fraustadt (Wschowa), Lauenburg (Lębork), Schlochau (Człuchów) oraz Schneidemühl (Piła). Parafia Sokola Dąbrowa z Nową Wsią i Osieckiem zależała do dekanatu Betsche (Pszczew).

Przez 25 lat funkcjonowania Prałatury Pilskiej w latach 1920-1945, prałatura miała trzech administratorów. Pierwszym administratorem Niezależnej Prałatury Pilskiej w latach 1920-1925 był prałat Robert

Weimann (1870-1925). Urodził się 27 maja 1870 roku w Keinscht (Kęszycy) koło Międzyrzecza. Święcenia kapłańskie otrzymał 16 grudnia 1894 roku. W 1906 roku został kanonikiem kapituły katedralnej w Poznaniu. 22 listopada 1920 roku został administratorem Wolnej Prałatury Pilskiej z siedzibą w Tucznie, a później w Pile. Zmarł 10 sierpnia 1925 roku i został pochowany w Tucznie koło Piły.



Drugim administratorem w latach 1926-1931 był biskup Maksymilian Kaller (1880-1947). Urodził się 10 października 1880 roku w Beuthen (Bytom). Święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1903 roku we Wrocławiu. Najpierw pracował w Strzelcach Opolskich. Przez 11 lat od 1906 roku był proboszczem w Bergen (Rügen). Od 1917 roku został proboszczem w kościele św. Michała w Berlinie. Od 6 lipca 1926 roku był administratorem apostolskim w Pile. 2 września 1930 roku został mianowany biskupem warmińskim (Ermland). Prowadził ożywioną działalność duszpasterską. Przeprowadził synod diecezjalny w 1932 roku, dbał o rozwój kultu maryjnego oraz apostołstwa świeckich, szczególnie w ramach Akcji Katolickiej i Caritasu. Dostrzegając potrzeby duszpasterskie ludności polskiej. Z jego inicjatywy powstało nowe seminarium duchowne w Braniewie, zniszczone w czasie wojny. 10 czerwca 1939 roku mianowany został dodatkowo administratorem apostolskim prałatury w Kłajpedzie. W lutym 1945 roku gestapo wywoziło biskupa Kallera do Gdańska, a następnie w głąb Niemiec. Stąd jednak wrócił z powrotem do diecezji. Po wojnie w związku ze zmianami administracyjnymi w kościele polskim zmuszony został do rezygnacji z urzędu, wtedy wyjechał do Niemiec. Zmarł dwa lata później 7 lipca 1947 roku we Frankfurcie nad Menem. Został pochowany w Königstein w powiecie Taunus.

bp Maksymilian Kaller jest obecnie kandydatem na ołtarze. O jego beatyfikację modli się naród niemiecki w słowach: „Ojczyźnie w niebie! Ty wybrałeś Twojego sługę Maksymiliana do kapłaństwa i w trudnym czasie uczyniłeś go duszpasterzem w Berlinie i w Pile oraz biskupem w diecezji warmińskiej. U b o g i m i d o s w i a d c z o n y m niesprawiedliwością głosił nieustraszenie Twoją mocą Ewangelię i Królestwo Boże na ziemi. W ciężkiej próbie tułaczki dla uciekających z ojczyzny był wzorem niewzruszonej wiary. Po jego śmierci wielu wierzących na jego grobie zanosilo prośby i przez jego wstawiennictwo znalazło wysłuchanie. W pokorze prosimy Ciebie wszechmogący Boże, uczyni nam biskupa Maksymiliana szczególnym patronem uchodźców i bezdomnych w Europie. Niech przedstawia Tobie nasze potrzeby i niech służy pojednaniu narodów i pokojowi między ludźmi. Przez Chrystusa Pana naszego”.



Trzecim administratorem Niezależnej Prałatury Pilskiej w latach 1931-1945 był prałat dr Franz Hartz (1882-1953). Urodził się 15 czerwca 1882 roku w Hüls w powiecie Krefeld. Studiował teologię w Münster, a święcenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1908 roku. Najpierw był wikariuszem w Rheinhausen, a od 1909 roku wikariuszem katedralnym w Münster. Od 1912 roku pracował w Collegium Dattenianum. W 1921 roku został wikariuszem parafii św. Mateusza w Berlinie, a od 1924 roku w kościele św. Elżbiety w Berlinie. W 1928 roku został proboszczem kościoła St. Maria (Liebfrau) w Berlinie-Kreuzbergu. Od 1929 roku był kanonikiem kapituły katedralnej w Berlinie. 23 lutego 1931 roku został administratorem apostolskim Wolnej Prałatury Pilskiej. Dwa lata później hitlerowska ideologia coraz bardziej opanowywała życie codzienne w Niemczech, nie pomijając życia religijnego. Chociaż w Niemczech dominowały dwa wyznania: protestantyzm i katolicyzm, to



# Do redakcji

Szanowni Państwo!

Pragnę poinformować, że w 2008 roku Szpital w Międzyrzeczu będzie obchodził 100-rocznicę założenia.

W związku z tym jubileuszem przewidujemy zorganizowanie okolicznościowych uroczystości oraz wydanie monografii Szpitala obrazującej jego stulecie.

Trudu napisania tej monografii podjął się historyk mgr Waldemar Dramowicz.

Mamy pewne trudności związane z historią szpitala w latach 1908 - 1945. W związku z tym zwróciliśmy się do byłych mieszkańców powiatu o pomoc w pozyskaniu stosownych materiałów. Otrzymaaliśmy odpowiedź, którą zamieszczamy, gdyż uważamy, że jest ciekawa.

Pomimo odbywanych spotkań z najstarszymi pracownikami Szpitala mamy problemy z pełnym udokumentowaniem historii Szpitala z lat 1945 - 1952.

Jeżeli ktoś z czytelników dysponuje wiedzą, względnie zdjęciami dotyczącymi ważnych wydarzeń, jakie miały miejsce w

tym trudnym powojennym okresie, prosimy o podzielenie się tymi informacjami. Wszystkie będą dla nas cenne i z wdzięcznością je przyjmujemy.

Z wyrazami szacunku -

**Leszek Kołodziejczak**

**Heimatgruss** - czasopismo dla członków i przyjaciół ojczystego powiatu międzyrzeckiego i ojczystej gminy międzychodzkiej.

Szanowny Panie Dyrektorze Kołodziejczak!

Otrzymaaliśmy Pański list z prośbą o informacje dotyczące historii szpitala od czasu powstania w 1908 r. do czasu zakończenia II wojny światowej. Fakt, że Pan uwzględni w ramach planowanego jubileuszu stulecia szpitala również jego historię, jako byłego niemieckiego Kaiserin - Augusta - Victoria - Szpitala, jest dla nas zaszczytem.

Dziękujemy Panu bardzo za ten przyjacielski gest i chcielibyśmy pomóc w zebraniu materiałów do Pańskiej

monografii:

Na łamach czasopisma skierowanego do niemieckich obywateli zamieszkujących kiedyś w powiecie międzyrzeckim i międzychodzkiem, zamieściliśmy Pańską prośbę o poszukiwane materiały. Liczba czytelników tego czasopisma zmniejsza się z czasem, co jest uwarunkowane biologicznymi procesami. Na dzień dzisiejszy nasze czasopismo otrzymuje około 1.600 byłych mieszkańców ziemi międzyrzeckiej i międzychodzkiej. Będziemy gromadzić dla Pana (teksty, zdjęcia) i prześlemy zebrane materiały w Pana ręce.

Poza tym prosiłem także kierownika powiatowego muzeum Wewelsburg w Padeborn - gdzie znajduje się nasze archiwum - Pana Wolff - Eberhard Brebeck  
Am Burgwall 19 (Wewelsburg)  
33 142 Büren

aby w tamtejszych zbiorach poszukał informacji związanych z Pana szpitalem, szczególnie jeśli chodzi o lata 1908-1945.

Życzymy Panu powodzenia w pracy jak również błogosławieństwa Bożego na zbliżający się jubileusz szpitala.

Dziękujemy serdecznie jeszcze raz za okazane zaufanie i przyjacielski gest.

Państwu

**Elżbiecie i Wacławowi Gallom**

wyrazy głębokiego współczucia  
po stracie Ojca i Teścia

składa dyrekcja, współpracownicy  
i uczniowie ZSR im. Zesłańców Sybiru  
w Bobowicku

Pani

**Elżbiecie Gall i Rodzinie**

wyrazy współczucia i wsparcia  
po śmierci Ojca **śp. Mieczysława**

składają Izabela i Michał Stopyrowie

jednak ingerencja państwa dotknęła głównie kościół katolicki, który zmuszany był do ślepego wykonywania zarządzeń władz. Świadczy o tym korespondencja władz niemieckich z 1934 roku do prałata Hartza w Pile.

Pismo Powiatowego Komitetu NSDAP w Wałczu do Prałata Hartza z 23 listopada 1934 roku: „Szanowny Panie Prałacie dr Hartz. Z wielką przykrością stwierdzam, że katolicy księża w ogromnej większości nie należą do Narodowo Socjalistycznych (NS) organizacji dobroczynnych, uzasadniając to przynależnością do Caritasu Niemcy. Szanowny panie prałacie, najpewniej zdaje pan sobie sprawę z tego co ja o tym myślę i wie, że nie próbuję na kogokolwiek wywierać nacisku. Ale pan przecież sam najlepiej wie jak wielkim przykładem dla innych jest postawa duszpasterza. Dlatego też proszę pana, w interesie naszej Wielkiej Sprawy, poinformować podległych sobie księża, że przez zaszczytną przynależność

do organizacji charytatywnych NS będą mieli sposobność oddawać ogromne zasługi na rzecz naszej Ojczyzny”. Pismo podpisał Kierownik Komitetu Powiatowego NSDAP Wichmann.

Odpowiedź prałata Hartza 26 listopada 1934 roku była następująca: „Szanowny panie Wichmann, Kierowniku Komitetu Powiatowego NSDAP w Wałczu! Z zainteresowaniem przeczytałem Pańskie pismo z dnia 23 listopada 1934 roku i wracając do jego meritum wyjaśniam. Jak już pan łaskawie zauważył, wszyscy księża katolicy należą do organizacji charytatywnej Caritas Niemcy. Tym samym spełniają warunek należenia do jednej z cztarech, dopuszczonych w Niemczech, organizacji dobroczynnej. Zmuszanie ich do wstępowania w szeregi następnym np. Narodowo Socjalistycznych organizacji, równałoby się podwojeniem ich obowiązków co przecież nie odpowiada życzeniom władz naczelnych Waszej

organizacji. Na pewno nie będę przeszkadzał żadnemu z księży gdyby zechciał, na zasadzie dobrowolności, obciążyć się podwójną pracą. W moim przekonaniu, pan również jest przeciw zdania, że zmuszanie albo wywieranie na nich jakiegokolwiek presji w tym względzie nie może odbywać się za przyczyną władz kościelnych albo państwowych. Z niemieckim pozdrowieniem, dr Prałat Hartz”.

Ten prześladowczy charakter stosunku władz niemieckich do kościoła katolickiego utrzymywał się do końca wojny. Prałat Franz Hartz opuścił płonącą Pilę, podpaloną przez Rosjan, jako jeden z ostatnich, wieczorem 26 stycznia 1945 roku. Przeniósł się do parafii Desmin w Mecklenburg-Vorpommern. Później wyjechał do Haizell koło Fuldy. Zmarł 15 lutego 1953 roku w Hüls, gdzie został pochowany.

opr. ks. S. Stefańczyk

# Uniwersytet Trzeciego Wieku już działa

Od 25 października działa Międzyrzecki Uniwersytet Trzeciego Wieku (MUTW). Działalność finansowana jest ze składek członków. 8 listopada wybrano Zarząd, który będzie działał przez 3 lata. Prezesem Zarządu został mgr Antoni Tkocz. Wszyscy członkowie Zarządu pracują społecznie. Informacje o programie studiów - tel. 095 741 1802. (Biblioteka Miejska)

Kolejny wykład na Międzyrzeckim Uniwersytecie Trzeciego Wieku związany był z literaturą. Mgr Izabela Stopyra w sposób nieprawdopodobnie przystępny - można rzec fascynujący ukazała słuchaczom sylwetkę Jana Kochanowskiego - jakiego nie znamy. To był naprawdę poeta wielkiego formatu - mówiła Pani Iza- ale był także a może przede wszystkim człowiekiem z



wszystkimi ludzkimi przywarami, słabościami i ułomnościami. Z niekłamanym zainteresowaniem ponad 100 słuchaczy MUTW wysłuchało wygłoszonego piękną, kwiecistą polszczyzną wykładu a wysiłek wykładowcy, -co dziś już uchodzić może za ewenement - nagradzano aplauzem i rzęsytymi brawami. Z wielkim zadowoleniem słuchacze przyjęli także zapewnienie Pani Izy spotkania się w najbliższym czasie na kolejnym wykładzie. BRAWO

....A w drugiej części zajęć było.... miło i wesoło, wszak trwały andrzejkowe imprezy. Dookoła niosła się pieśń ...jak to na wojence ładnie, potem ...bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła a jeszcze później ... zwycięży Orzeł Biały zwycięży polski ród, wiwat niech żyje Kraków i ....nasz międzyrzecki gród. Z



werwą i wigorem studentom przygrywał znakomicie Pan Jan Plebanek. Serdeczne dzięki!

W sobotę 2 grudnia z grupą 38 słuchaczy uczestniczyliśmy w pierwszym spacerze po mieście z przewodnikiem PTTK. Z mgr. Czesławem Woźniakiem odwiedziliśmy niektóre tylko miejsca szczególnie cenne i najbardziej znaczące w tysiącletniej historii naszego grodu. Okazuje się, że między Os. Centrum a zamkiem jest tyle ciekawych pod względem historycznym obiektów, że wrócimy tutaj niebawem. Już teraz wiemy, gdzie posadowione były bramy miejskie i mury obronne, gdzie zlokalizowany był jarmark świński i bydłęcy, jak wielką wartość historyczną ma Kościół p.w. Św. Jana Chrzyciela i co było kiedyś na placu koło biblioteki.

Tydzień później 9 grudnia klub turystyczno-krajoznawczy kontynuował spacer po mieście z przewodnikiem PTTK. Ku wielkiej radości słuchaczy - spacer znów poprowadził mgr Czesław Woźniak. - Od ruin zamku - obok zlikwidowanego w 1773 roku kolegium jezuickiego podążaliśmy w stronę ratusza. Ten obiekt ze wspinałą historią - obok kościoła p.w. Św. Wojciecha- także piękny i z drugiej strony...ani śladu po budynku Jakuba Volmera - kwaterze Napoleona w listopadzie 1806 roku. Zatrzymujemy się chwilę na ul. Ogrodowej- fragmenty murów obronnych i podążamy ulicą Staszica Mijamy budynek LO z 1914 roku i obecnej Szkoły nr 2 z 1908 przeznaczony dla



założonej w 1887 szkoły dla dziewcząt. Podobnych informacji, dat i faktów historycznych przyswajamy sobie mnóstwo ....jak na najprawdziwszym uniwersytecie przed sesją egzaminacyjną.

5 grudnia na pierwszych zajęciach spotkały się członkinie zespołu haftu i majsterkowania. Życzymy powodzenia.

W imieniu słuchaczy naszego uniwersytetu przekazaliśmy burmistrzowi Tadeuszowi Dubickiemu nasze najlepsze gratulacje z okazji ponownego wyboru na stanowisko Burmistrza Międzyrzecza. Napisaliśmy także ...."Zpracowani wieloletnią służbą dla Międzyrzecza - dziś strudzeni i nieco tylko zaawansowani wiekowo studenci naszego MUTW chcą nadal robić wszystko na rzecz promowania naszego miasta, jego ofiarnych mieszkańców i kultywowania niezwyklej, tysiącletniej historii grodu. Życzymy wielu sukcesów w rozwoju i aktywizowaniu naszego miasta i satysfakcji z działalności wszystkich studentów Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku"

13 grudnia słuchacze MUTW wysłuchali czwartego już w tym semestrze wykładu. Tym razem w ramach działu - poznajemy prawo- wykład „dziedziczenie ustawowe i

# Zakończona działalność

Ostatnie 4 lata kadencji samorządu, czyli 2002-2006 funkcjonował Klub Przewodniczących Rad Powiatu Międzyrzecz, gdzie co ok. 2 miesiące spotykali się przewodniczący rad 6 gmin tworzących powiat i przewodniczący rady powiatu. Mając wielką przyjemność bycia szefem tego klubu, opisywałem na gościnnych łamach „Powiatowej” wielokrotnie działania klubu.

Ostatnie wybory samorządowe wiele zmieniły na stanowiskach przewodniczących rad.

Przewodniczący Rady miasta Międzyrzecz Bogdan Czop- nie kandydował w wyborach.

Przewodniczący Rad z Trzciela- Adam Piątkowski, Bledzewa- Ewa Pluta, Skwierzyny- Wiesław Kasperski, nie zostali wybrani do rad. Przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Reszel, który kandydował na burmistrza Skwierzyny i radnego wojewódzkiego - nie został wybrany.

Przewodniczący z Przytocznej - Jarosław Szalachetka został radnym Gminy Przytoczna, jednak przewodniczącym już nie został wybrany. Przewodniczący z Pszczewa - Jarosław Szalata został radnym powiatowym, wiceprzewodniczącym Rady Powiatu.

Klub zatem zakończył swoją działalność w tym składzie osobowym, może nasi następcy na stanowiskach przewodniczących rad będą ten pomysł kontynuować.

Gościwie zachęcam, bo rola przewodniczącego rady i zadania, które przed nim stoją to wielce skomplikowana, delikatna i odpowiedzialna materia.

W imieniu Klubu Przewodniczących, który zakończył działalność, chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy życzliwie wspierali nas w tej społecznej pracy na rzecz regionu.

**Jarosław Szalata**



09.12.2006r. słuchacze Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieków poznają historię Międzyrzecza. Międzyrzecz, powiat międzyrzecki

dziedziczenie testamentowe” wygłosiła mgr Mirosława Kowalik. Zagadnienia prawne - w tym z zakresu prawa cywilnego w szczególności są trudne i szalenie skomplikowane. Przekonaliśmy się już na początku wykładu - kiedy należało odpowiedzieć „w jakiej kolejności uprawnieni dziedziczą spadek”? a potem „w jakich częściach dziedziczą majątek małżonek i dzieci”. Pięknie, w sposób przystępny i zrozumiały - chociaż przynajmniej - język prawniczy jest dość trudny, mgr Kowalik omówiła istotę testamentu będącego jednostronnym oświadczeniem woli, jego wymogi formalne i różne formy. Sporządzajcie wszyscy testamenty - wielokrotnie apelowała nasza wykładowczyni - to rozwiąże wiele problemów, które po śmierci mogą okazać się

nieprawdopodobnie skomplikowane.... A co się stanie - pytała mgr Kowalik słuchaczy - gdy testament przechowywany w domu został sprytnie ukryty a po śmierci - spadkobiercy go nie znajdą? Wysłuchaliśmy w trakcie wykładu wiele konkretnych przykładów z bezpośredniej praktyki prawniczej Pani Notariusz. To był naprawdę bardzo ciekawy wykład. Serdecznie dziękujemy

W drugiej części zajęć słuchacze gościli Proboszcza parafii p.w.Św. Jana Chrzciciela, ks. Walczaka. Ksiądz Proboszcz już na początku powiedział, że taka forma uniwersytetu to wspaniała inicjatywa godna naśladowania. Wszystkim wam życzę wytrwałości w tym działaniu- wierzę, że wam się powiedzie. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim studentom- w tym wielu znanym mi osobiście /tutaj wielkie brawa/ życzę obfitości Łask Bożych, dużo zdrowia, radości i szczęścia....A potem długo składano sobie wzajemnie życzenia wszelkiej pomyślności. zdrowia, szczęścia w rodzinie i pomyślności na kolejnych semestrach uniwersyteckiej edukacji. A od studentów Międzyrzeckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieków - wszystkim mieszkańcom Międzyrzecza - zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2007 a księdzu Proboszczowi po staropolsku z serca płynące Bóg zapłać

W ostatnich dniach listopada miałem szczególną okazję spotkać się z mgr Zofią Banaszak - od 15 lat Prezesem Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieków i członkami Zarządu. Miałem szansę zapoznania się z dokumentacją ZUTW, pracą klubów i zespołów a także poznać wspaniałą bazę lokalową uniwersytetu. Jest wielce prawdopodobne nawiązanie w najbliższym czasie bliższych kontaktów zarządów i studentów obu uniwersytetów.

Pani Prezes mgr Zofii Banaszak ślemy z Międzyrzecza najlepsze podziękowania i najserdeczniejsze życzenia sukcesów na jubileusz 25-lecia działalności ZUTW

We wtorek 18 grudnia 60- osobowa grupa naszych studentów wyjechała na pierwszą wycieczkę do Paradyża, - ale o tym już w następnym numerze.

**Prezes  
mgr Antoni T k o c z**

**CYKLINOWANIE** podłóg i parkietów,  
**szpachle gipsowe i glazura**

tel. (0 95) 741 22 57 lub 606 827 525

# Złote gody

50 lat temu, pierwszego września 1956 roku młodzianka, 18-letnia Emilia Dąbek poślubiła bardzo młodego, 21-letniego Władysława Jana Chmurzyńskiego. Młode małżeństwo rozpoczęło wspólne życie w Starym Dworze, życie bogate w przeróżne wydarzenia. Dzisiaj mówią, że to było udane pół wieku i bardzo szybko minęło. Mają więc



satisfakcją, bo z godnością i wzajemnym szacunkiem spełniają przysięgę małżeńską złożoną w trudnych powojennych latach. A szczęście i miłość miały wówczas inną wartość, młodzi szybciej dorastali i prędeż przyjmowali poważne obowiązki. To efekt wojny, a Emilia i Władysław Jan pamiętali ją dobrze. Dziecięce umysły zarejestrowały na zawsze mundury i czapki ze swastykami, czerwonymi gwiazdami oraz tryzubami. Szczególnie rodzina Chmurzyńskich ucierpiała wiele, bo pochodziła z Podola, gdzie w czasie wojny szalała UPA. Pan Władysław Jan urodził się w Sokołowie, w powiecie Podhajce, na ziemi tarnopolskiej. To niedaleko od Złotnik, Wiśniowczyka, Chatek, Zarwanicy, czy Burkanowa, to ta sama ukochana, ukraińska, urodzajna ziemia skąd pochodzi wielu mieszkańców gminy Trzciel. Pan W.J. Chmurzyński wspomina piękno Podola, urokliwą Strypę, bogate kopuły cerkiew i wieże kościołów - cały ten dziecięcy świat, który zawsze zostanie w pamięci. Natomiast p. Emilia przyjechała do Starego Dworu z tzw. Centralnej Polski, spod Kłobucka, z ziemi upstrzonej dworami i dworkami,



ale także drewnianymi chatami ze słomianymi strzechami i pelargoniami w oknach. To mimo wszystko był piękny, dawny, pełen romantyzmu świat, który zachował się we wspomnieniach Emilii i Władysława, oraz ich rówieśników. Dzisiaj dla pary jubilatów najważniejszym miejscem na ziemi jest Stary Dwór, wieś, w której spędzili młodość, w której urodziły się ich córki i w której prowadzili gospodarstwo rolne

pracując „z myślą o wiecznym, a codziennym chlebie”. Nie było ich życie łatwe, bo gospodarowanie na 10 ha wymagało dużego trudu i wielu wyrzeczeń. W nawale codziennych zajęć znajdowali jednak czas na rozrywki i działalność społeczną, bo chcieli by ich życie było piękne i miało „swoją wdzięk”. I chyba to zrealizowali, świadczy o tym ich obecny spokój, emanująca z nich dobroć i powaga, a także nadzwyczajna gościnność. Nie żałowali sił i czasu dla innych, dla swojej drugiej „małej ojczyzny”. P. Władysław przez lata całe pracował w OSP, bo tak nakazywało mu poczucie obowiązku, ale także jak inni chciał realizować się w tej legendarnej, niezwykle męskiej profesji. Pani Miła z sentymentem mówi o latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, gdy z takim zapałem brała udział w zajęciach Koła Gospodyń Wiejskich. Młode gospodynie z ochotą uczyły się gotować, piec wyśmienite ciasta - to była także ich rozrywka i radość, chęć do psikusów oraz zabaw. „Życie na wsi wówczas było inne, bardziej wesołe. Wszyscy razem bawili się na zabawach, potańcówkach” - mówi p. Emilia. Był czas na sianokosy, na żniwa i na wykopki, ale były również dożynki, majówki i wspólne spotkania. Nade wszystko jednak była praca, trudna i często od świtu do nocy, w dzień powszedni i w święta. Było także wychowywanie dzieci, p. E. i W. Chmurzyńscy mają trzy córki: Teresę, Krystynę i Helenę.



# Rada mieszkańcom

W mijającej kadencji Rada Sołecka Wierzbna pracowała w następującym składzie:

przewodnicząca - Antonina Tarnowska, członkowie - Grzegorz Knoppe, Paweł Kukucki, Zbigniew Janiak, Lesław Ceberek. Funkcję sołtysa pełnił Sławomir Sprohs.

Najlepiej pracę naszą oceniają mieszkańcy, bo byliśmy po to, aby im służyć. Oto najważniejsze zrealizowane zadania:

- 9 wycieczek turystycznych (Częstochowa, Licheń, Poznań, Kołobrzeg, Świnoujście, Międzyzdroje)
- 7 festynów połączonych z turniejem rodzin, zabawą taneczną i degustacją wiejskich smakołyków
- coroczne spotkania opłatkowe dla seniorów
- konkursy estetyki - najpiękniejsza zagroda, najbardziej ukwiecony balkon
- paczki świąteczne dla dzieci
- kuligi dla dzieci i młodzieży

Najmłodsza latorośl p. Chmurzyńskich mieszka w Starym Dworze obok rodziców. To właśnie jej mąż - Edward Korczyński zaadoptował budynek obory czy stajni na mieszkanie dla teściów. Zrobił to doskonale i od pół roku p. Chmurzyńscy mieszkają w komfortowych warunkach. Najstarsza córka - Teresa Borowicz mieszka w Bukowcu, a średnia Krystyna osiedliła się na stałe w Niemczech. Pani Miła i p. Władysław cieszą się wnukami, a mają ich ośmioro. Doczekali się także prawnuka i czekają na następne dzieci w rodzinie. I pewnie nie pomyślał p. Władysław Jan kiedyś na dworcu w Trembowli, gdy z



- zakup sprzętu na boisko do piłki siatkowej oraz zewnętrznego stołu do gry w ping-ponga
- liczne czyny na rzecz wsi (porządkowanie terenu pod boisko, pomalowanie sprzętu na placu zabaw)
- udział w imprezach gminnych: rozgrywkach sportowych, dożynkach
- dofinansowanie imprez organizowanych przez Szkołę

Podstawową w Wierzbnie i Gimnazjum w Przytocznej.

Decyzją Rady Gminy zostaliśmy ocenieni jako III sołectwo w gminie. O swoich osiągnięciach i kłopotach pisaliśmy na łamach „Powiatowej”. Prowadzimy także kronikę wsi.

**Dziękujemy organizacjom i instytucjom, które nas wspierały - p. dyr. Elżbiecie Burzyńskiej, p.dyr. S. Kozlickiemu, Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej i**

**Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, p. dyr. Henrykowi Kosickiemu i wszystkim tym, którzy okazali serce i podali nam pomocną dłoń.**

*Dziękuję sołtysowi i członkom RS za aktywną współpracę. Nowej Radzie Sołeckiej Wierzbna życzę jeszcze owocniejszej aktywności.*

**Tosia Tarnowska**

zostali odznaczeni medalem za długoletnie pożycie małżeńskie, a wręczył je p. Chmurzyńskim burmistrz MiG Trzciel - Jarosław Kaczmarek.

Piękne jest to zwykłe, codzienne, bez wielkich wlotów i karier życie p. Chmurzyńskich. W ich domu gościnność wygląda z każdego kąta, a uśmiech nie znika z ich twarzy. Jakże była zmartwiona p. Miła, że nie spodziewała się mojej wizyty i nie upiekła ciasta, a tak bardzo chciała mnie nim poczęstować. Jakież to niezwykle, jak szczerść i serdeczność króluje w domach tego pokolenia. Po prostu „serce na dłoni”. Niech to piękno wiecznie trwa.



**Jadwiga Szylar**

Na zdjęciach:

1. radosne obchody jubileuszu,
2. p. Chmurzyńscy otrzymują odznaczenie,
3. Emilia i Władysław przed 50 laty,
4. p. Emilia na podsumowaniu kursu kulinarnego,
5. młodzież ze Starego Dworu, wśród nich p. Emilia (lata 50.)

# Z międzyrzeckiego ratusza

## Zimowe inwestycje

Niemal do końca roku trwały w gminie prace budowlane. Pozwoliła na to sprzyjająca aura i wyjątkowo wysokie, jak na grudzień, temperatury. W Kalsku i Wysokiej zakończono przed dwoma tygodniami roboty przy budowie chodników, a w Świętym Wojciechu, w miejscu poprzedniego zjazdu do mostu nad rzeką Obrą, powstał ciąg pieszo-rowerowy. Z kolei na osiedlu domków jednorodzinnych rozpoczęto jeszcze jesienią budowę



kanalizacji. Jest to pierwszy etap większego zadania, dzięki któremu powstanie sieć kanalizacyjna w miejscowościach **Święty Wojciech, Wojciechówek, Gorzyca, Zamostowo, Kursko i Pieski**. Prace będą kontynuowane po przerwie zimowej. W Obrzycach zakończono modernizację drogi i



chodników w obrębie bloków.

Sporo dzieje się w Międzyrzeczu. U skrzyżowania ulic Marcinkowskiego i Konstytucji 3 Maja zmotoryzowani mogą już korzystać z kilkunastu miejsc postojowych na nowym parkingu. Trwa też II etap prac nad uzbrojeniem Międzyrzeckiego Parku Przemysłowego - na jego terenie rozprowadzana jest sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieć wodociągowa i oświetlenie (na zdj.). Dwa miesiące temu rozpoczęła się kompleksowa modernizacja ulicy 30 Stycznia, obejmująca wymianę nawierzchni, remont chodników i parkingów. Prace

potrwają do połowy roku. Trwa też odbudowa zawalanej części dachu domu kultury (na zdj.). I na zakończenie listy inwestycji warto wspomnieć o Szkole Podstawowej nr 3, która od niedawna może pochwalić się pierwszym w gminie boiskiem wielofunkcyjnym ze sztuczną nawierzchnią.

## Świąteczny dar

W imieniu dyrekcji firmy TESCO z Krakowa burmistrz Tadeusz Dubicki przekazał w ratuszu na ręce Stanisławy Golec z Towarzystwa Przyjaciół Św. Klary z Asyżu czek na kwotę 2.500



zł. Dar będzie przeznaczony na działalność Towarzystwa, które wspiera najbardziej potrzebujących.

## Mikołajkowy puchar dla „Trójki”

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 3 zwyciężyła w zawodach rozegranych podczas dorocznej Gali Mikołajkowej. Impreza odbyła się 8 grudnia w hali sportowo-widowiskowej MOSiW. W sześciu konkurencjach wystartowały cztery kilkunastoosobowe zespoły, których zadaniem było między innymi popularne „sadzenie ziemniaka”, rzut do celu czy wyścig ze skakanką. Poszczególne zadania przeplatały występy artystyczne przygotowane przez uczniów.

I choć największą ilość punktów zgromadziła „Trójka”, to



# KOMUNIKAT 1/2007 MRU

## Grupa Warowna Scharnhorst

### Międzyrzeczki Rejon Umocniony

[www.bunkry.pl](http://www.bunkry.pl)



Tradycyjnie, bez względu na pogodę oraz wydarzenia w kraju i za granicą, z okazji 62 rocznicy przełamania Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego przez 44 Brygadę Pancerną Gwardii zapraszamy do odwiedzenia Grupy Warownej Scharnhorst w Pniewie - jedynej całorocznej trasy turystycznej MRU - w dniu 28 stycznia 2007 w godzinach 10.00 - 16.00.

Organizatorzy zapewniają:

- Zwiedzanie panzerwerka 717.
- Spotkanie z Grupami Rekonstrukcji Historycznej.
- Kulig szlakiem stalowych kopuł (za śnieg tradycyjnie odpowiada sołectwo Pniewo), prosimy zabrać sanki.
- INSCENIZACJA BATALISTYCZNA „PRZEŁAMANIE 2007” OK. GODZ. 13.00.
- Spotkanie z przewodnikami, którzy przybliżą historię MRU oraz unikalnego rezerwatu nietoperzy.
- Spotkanie z pieśnią patriotyczną - obecność obowiązkowa.
- Grochówka wojskowa oraz inne atrakcję gastronomiczne.

Ze względu na tajność operacji szczegóły podamy w

przegranych nie było. Drugie miejsce na podium zajęła SP z Kaławy, trzecie SP nr 2 i czwarte SP nr 4. Każdej z drużyn burmistrz Tadeusz Dubicki, występujący w roli Świętego Mikołaja, wręczył puchar, pamiątkowy dyplom i worek pełen słodyczy.

### O Puchar Burmistrza

24 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów gminy Międzyrzecz rywalizowało w mikołajkowym turnieju tenisa stołowego, który rozegrano w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku. Wśród chłopców w kategorii podstawówek bezkonkurencyjny okazał się **Bartek Kowalski** pokonując w finale **Jana Marcełę**. Na trzecim miejscu znalazł się **Arkadiusz Koszela**, który wygrał z **Konradem Szewczakiem**. W kategorii gimnazjalistów pierwsze miejsce zajął **Dariusz Joško**, drugie **Kacper Konstanty**, trzecie **Arkadiusz Bernas**, a czwarte **Tomasz Szablewski**. Wśród dziewcząt w kategorii open rywalki pokonała **Anna Żyła**. Kolejnymi lokatami musiały zadowolić się **Anna Postrzygacz**, **Malwina Górczyńska** i **Patrycja Stachowiak**. Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez burmistrza Międzyrzecza.



styczniu na stronie [www.bunkry.pl](http://www.bunkry.pl) oraz pod telefonem 95 741 99 99 w godz. 10.00 - 16.00 z wyjątkiem poniedziałków.

ZAPRASZAMY: Załoga Grupy Warownej Scharnhorst, MOSiW, Sołectwo Pniewo oraz Urząd Miejski w Międzyrzeczu.

Ps. SĄ DATY I MIEJSCA W NASZEJ HISTORII OBOK KTÓRYCH NIE MOŻEMY PRZEJŚĆ OBOJĘTNIE.



[www.bunkry.pl](http://www.bunkry.pl)

### Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX wieku.

#### Wystawa czasowa:

„Współczesne malarstwo polskie” ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (do końca stycznia 2007r.)  
 „Współczesna szopka ludowa” (do 02 lutego 2007)

#### Muzeum czynne:

- od wtorku do soboty 9<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>
- niedziela 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>
- poniedziałek zamknięte



Joanna Maciejewicz  
rzecznik prasowy

# Do redakcji

## Zapiski międzyrzeckie - artykuł polemiczny

W grudniowym numerze Kuriera Międzyrzeckiego w stałej rubryce pod powyższym tytułem prowadzonej przez Aleksandra Zielonkę znanego, długoletniego działacza i miłośnika ruchu ludowego ukazał się artykuł triumfalnie ogłaszający powszechne zwycięstwo ruchu ludowego na naszym terenie.

Treść potwierdza mądrość ludową głoszącą, że miłość jest ślepa a wszelkie wady oblubienicy wydają się być cnotą. Z przyjacielskiego obowiązku podejmuję trud ukazania prawdy o wybrance, chociaż wydaje się, że to trud daremny.

Na wstępie autor zapewnia, że „...rola Kuriera sprowadza się do rzetelnego przekazania informacji, a nie ich tworzenia...”. Niestety dalsza część to już tylko próba przedstawienia rzeczywistości według oczekiwań i marzeń piszącego - niekoniecznie w zgodzie z faktami. Ogłoszenie zwycięstwa PSL i wieszczenie ostatecznej (zdaniem autora) klęski „*tzw. układu postkomunistycznego*” nijak ma się do realiów. O faktycznym poparciu społeczeństwa nie świadczy, bowiem ilość uzyskanych mandatów, gdyż jest to wynikiem manipulowania przy ordynacji wyborczej, lecz ilość głosów, jakie oddano na listy poszczególnych komitetów wyborczych.

W wyborach do rady miejskiej największe poparcie uzyskała lewica - 2.134 głosy, następnie KWW Porozumienie Międzrzecz - 2118, a PSL jest dopiero trzecią siłą - 1522 głosy. Ludowcy uzyskali taką samą ilość mandatów (5), co lewica wyłącznie dzięki zmianie ordynacji wyborczej. To dzięki głosom oddanym na lewicę ludowcy, pomimo znacznie gorszego wyniku, uzyskali jeden mandat więcej od KWW Porozumienie Międzrzecz. Czy tak szanowny Aleksandrze wygląda klęska lewicy i zwycięstwo PSL? Warto również zwrócić uwagę, że radnymi zostali kandydaci ze znacznie mniejszym poparciem (50 głosów - Razem dla Gminy, 50 głosów PSL, 60 głosów PSL) aniżeli przedstawiciele lewicy (143, 141, 83, i 82 głosy). Jeżeli wynik ten można oceniać jako ostateczną klęskę lewicy to jak należy ocenić znacznie gorszy wynik PSL?

W dalszej części z zadaniem wartym lepszej sprawy autor odnosi lokalne „zwycięstwo” do wspaniałych kart przeszłości. Czy aby nie uwłacza to ludziom biorącym udział w tych wzniosłych czynach? Przecież bezwzględne zagarnięcie władzy przez PSL to nie wynik poparcia społecznego, lecz zwykłej zdrady. Czy użycie słowa „zdrada” jest zasadne pozostawiam ocenie czytelników. Należy podkreślić, że oszukano nie tylko lewicę, lecz również nowego sojusznika. Naturalnym wydawało się, że po odsunięciu lewicy, przewodniczącym rady powinien zostać (bardzo dobry) kandydat wskazany przez ugrupowanie o największym poparciu (KWW Porozumienie Międzrzecz). Prosta arytmetyka wskazywała, że tak się stanie. Uzgodniono, że, rywalizację pomiędzy nim a kandydatem PSL, honorowo rozstrzygnie honorowa głosowanie na sali sesyjnej. Honorowe zachowanie pozostawiono jednakże tylko przedstawicielowi komitetu wyborców, PSL natomiast zapewnił zwycięstwo swemu

kandydatowi kupując głosy sojusznika w zamian za funkcje w radzie. Podobnie postąpiono z wcześniej uzgodnionym kandydatem lewicy na funkcję wiceprzewodniczącego rady. Jeszcze tuż przed głosowaniem burmistrz Dubicki zapewniał o poparciu wszystkich „koniczynek” (radnych PSL) dla tej kandydatury - oczywiście głosy te otrzymał zupełnie, kto inny. Warto przypomnieć, że w minionych latach, gdy PSL wprowadzał do rady zaledwie jednego przedstawiciela, był on zawsze (z poparciem lewicy) członkiem zarządu gminy. Dzisiaj, gdy niedawny sojusznik poczuł nieco więcej siły ogłosił, że „zwycięzca bierze wszystko”, odsuwając radnych lewicy nieomal od wszystkich funkcji. Czy postępowanie takie można porównywać z ofiarą życia, jakie dawali chłopci pod Raclawicami, Stoczkiem, Olszynką Grochowską, czy wreszcie w szeregach BCh?

Bardzo podobnie przedstawia się sytuacja w wyborach do rady powiatu. Tutaj, co prawda najwięcej głosów poparcia uzyskało, PSL - 5415 lecz zaledwie o 76 głosów więcej od lewicy (5339). Trzecią siłą okazała się PO (4332 głosy). Tak minimalna przewaga nie daje podstaw do twierdzenia o zwycięstwie gdyż nie daje przewagi w radzie. Na 17 radnych PSL wprowadziło 6 ( w tym jeden dzięki zablokowaniu z lewicą), lewica 5, PO 4, PiS 1, KWW Nasz Powiat 1.

Podobnie jak w gminie, ludowcy zapewnili sobie rządy zdradzając dotychczasowych sojuszników.

Nieważnym okazało się podpisane porozumienie programowe. Nie liczy się również fakt, że w poprzedniej kadencji SLD mogła rządzić samodzielnie, była jednak lojalna wobec swoich koalicjantów. PSL chętnie zgrupowała swoją listę z listą lewicy, bo jak twierdzono nie ma znaczenia, kto z nas dostanie dodatkowy mandat - przecież rządzić będziemy razem. Z tego samego powodu przystaliśmy na nie wystawianie kontrkandydatów na funkcje burmistrza Międzrzecza i Trzciela, oraz udzieliliśmy im nasze poparcie. Natychmiast po wyborach ludowcy wymazali to wszystko z pamięci. Również w przypadku powiatu wszystkie funkcje i stanowiska PSL przewidziało wyłącznie dla „zwycięzców”. Tylko dzięki woli radnych PO przedstawiciel lewicy został przewodniczącym komisji budżetowej. Jest to jedyny wyjątek w całej niechlubnej układance. Odsunięcie od stanowisk nie stanowi oczywiście przeszkody w wywiązaniu się przez nas z obowiązków, jakich podjęliśmy się kandydując do rady powiatu. Natomiast jest dowodem ogromnego lekceważenia tak znacznej liczby wyborców, którzy poparli kandydatów lewicy w wyborach do rady miejskiej i rady powiatu. Jak ocenią to wyborcy przekonamy się w najbliższych wyborach.

Czas na kolejną tezę stanowiącą pobożne życzenie autora. Pisze on, że „...prezes PSL uzyskał bezprecedensowy w województwie wynik = 10% ogółu mieszkańców (wliczając niemowlęta) swego obwołu”. Naprawdę Prezes, o którym mowa uzyskał poparcie 5,12 mieszkańców obwołu. Sądzę, że wyliczenie to miało dotyczyć nie obwołu, lecz gminy, w której mieszka ten kandydat. Przy takiej korekcie wynik =



# Z życia ZBZZ

W grudniu obradował Zarząd Koła nr 5 Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych w Międzyrzeczu. Tematem obrad była likwidacja Zarządu Rejonowego Związku w Gorzowie Wlkp. i wejście naszego Koła w struktury Lubuskiego Zarządu Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Delegatami Koła na spotkanie organizacyjne zostali wybrani **Henryk Misiarz** i **Edward Kral**.

W obradach uczestniczył członek Zarządu Koła **por. rez. Tadeusz Dubicki**. Przewodniczący Koła Henryk Misiarz wręczył T. Dubickiemu list gratulacyjny z okazji ponownego wyboru na stanowisko burmistrza Międzyrzecza. Pan burmistrz zadeklarował dalsze wspieranie organizacji.

M.S.



9%, jest to bardzo dobry wynik (551 głosów), lecz nie żaden ewenement w skali województwa. Daleko nie szukając w sąsiedniej gminie Trzciel, również kandydat z listy PSL uzyskał wynik 11% (728 głosów). Wyniku tego autor nie zauważa, bo człowiek ten jednoznacznie kojarzony jest z lewicą, a to już nie pasuje do marzeń o potędze PSL. Zwracam uwagę, że przyjęty sposób wyliczania sukcesu wyborczego jest nieprawidłowy, gdyż na wynik ten wpływa nie tylko ilość głosujących, ale również liczba kandydujących w danym okręgu. Uwzględniając to Prezes PSL uzyskał wynik = 4,65 normy głosów przypadających na jeden mandat, natomiast piszący kontrartykuł 6,51 normy. Myślę, że i ten wynik nie jest niczym szczególnym w skali województwa. Gdzież, więc jest ta bezprecedensowość? Oczywiście jest, lecz dotyczy ona kandydata lewicy Edwarda Fedko. Fakt ten nie pasuje do koncepcji artykułu, więc lepiej go przemilczeć. Takie to są prawdziwe „osiągnięcia ruchu ludowego”.

Sądziłem, że artykuł ten jest wyjątkową „wpadką” bardzo dobrego publicysty. Niestety myliłem się, przeglądając bieżącą prasę trafiłem w Zielonym Sztandarze z 10 grudnia na kolejny artykuł tegoż autora pod znamennym tytułem „Międzyrzecz zdobyty”. A. Zielonka w jeszcze bardziej pompatycznym stylu, falandyzując historię, uzasadnia postawioną w tytule tezę. Myślenie w kategoriach zdobycia miasta czy powiatu jest bardzo odległe od tego, co prezentowali poprzednicy

W minionych latach lewica pomimo uzyskiwania wyników gwarantujących większość w radzie, z pokorą przyjmowała do wiadomości, że znaczna część mieszkańców obdarza zaufaniem kandydatów prawicy. Uznając wolę wyborców dzieliła się z opozycją funkcjami w radzie zapewniając w ten sposób wszystkim mieszkańcom wpływ na współzrządzenie gminą. Niestety ludowcy, którzy uzyskali zaledwie 17% głosów oddanych w gminie (30% w powiecie), przerwali ten dobry zwyczaj, całkowicie lekceważąc wolę wyborców. Zastanawiające jest tylko, że centroprawica posiadająca większość w Radzie Miejskiej (11 mandatów - mogłaby rządzić samodzielnie), i równą siłą w powiecie, dała się zepchnąć do roli wasala.

Oba artykuły podobne są do siebie pod względem pompatycznej formy jak i naginania faktów, różnią się jednak tym, że, w pierwszym przekroczone granicę śmieszności a w drugim również granicę dobrego smaku.

Aby naświetlić czytelnikom, na czym to polega zmuszony jestem przytoczyć obszerny cytat - „Do rangi symbolu urósł jeden kwiatek, który siostra przełożona Domu dla Dzieci Upośledzonych wręczyła nowej przewodniczącej rady powiatu - w imieniu tysięcy wyborców. Wobec niezliczonych bukietów, jakimi funkcjonariusze urzędu obdarzyli odchodzącego szefa. Sądzę, że temu dobremu eksgospodarzowi powiatu można było oszczędzić demonstrowanej dezaprobaty dla demokracji.

Próba upolitycznienia wzruszającego (tzy po obu stronach były autentyczne), pożegnania przez współpracowników (a nie funkcjonariuszy) człowieka, z którym przyszło im przepracować wcale nie łatwe osiem lat jest zwyczajnie nieprzyzwoite. Ludzie ci demonstrowali wyłącznie swoją ocenę odchodzącego szefa. To że nowa przewodnicząca otrzymała jeden kwiatek nie jest niczym nadzwyczajnym, ja rozpoczynając pełnienie funkcji starosty również nie otrzymałem bukietów kwiatów. Jak to w życiu, na wszystko trzeba zapracować. Szanowny Aleksandrze, jeżeli już koniecznie chcesz dopatrywać się w tym kwiatku symbolu, to chyba tylko realnej oceny tego rzekomego zwycięstwa PSL na tle autentycznych, ogromnych osiągnięć ruchu ludowego. Na zakończenie przytoczę zdanie autorstwa Aleksandra Zielonki napisane w Deklaracji Realizacji Programu Rozwoju Ziemi Międzyrzeckiej podpisanej tuż przed wyborami przez liderów PSL i SLD

„U progu nowej kadencji samorządowej - strony wyrażają wolę kontynuowania zasad, które wzbudziły szacunek wielu mieszkańców, niezależnie od ich przekonania czy przynależności partyjnej”.

Szkoda, że liderzy ludowców tak szybko zapomnieli o swojej woli i zasadach oraz że pogardzili szacunkiem mieszkańców.

**Kazimierz Puchan**

**PS**

Korzystając z okazji składam gorące podziękowania z poparciem, jakie otrzymałem. Uzyskanie najlepszego wyniku po 2-ch kadencjach sprawowania funkcji starosty napawa mnie przekonaniem, że warto było wkładać tyle wysiłku w pracę dla dobra powiatu. Matematyka wyborcza, o której piszę powyżej, spowodowała, że w tej kadencji nie będę starostą, lecz zapewniam, że jako radny rady powiatu nie będę oszczędził sił dla wspólnego dobra.

# Towarzystwo Śpiewacze

Honorowy Obywatel Gminy Bledzew p. Andrzej Bator, światowej sławy artysta wystąpił z inicjatywą powołania w gminie Bledzew Towarzystwa Śpiewaczego. W Goruńsku w wieczór andrzejkowy spotkali się chętni do wspólnego śpiewania, sympatycy artyści, mieszkańcy Goruńska i pobliskich miejscowości. Byli obecni była wójt Gminy p. Zenona Schindler, obecny wójt p. Leszek Zimny, radni Gminy. Pan Andrzej otrzymał życzenia imieninowe, kwiaty.



W miłej i serdecznej atmosferze, przy pączkach od Bliklego przywiezionych przez p. Andrzeja, kawie, herbacie artysta przesłuchiwał kandydatów do zespołu śpiewaczego. Na przesłuchanie zgłosiło się sporo chętnych z pobliskich miejscowości. Część to amatorzy, także mający za sobą studia muzyczne i studentka uczelni muzycznej, inni to śpiewający w scholi. Pan Andrzej Bator po przesłuchaniu kandydatów do zespołu zakwalifikował 14 osób- z Goruńska, Chyciny, Kleszczewa, Templewa, Nowej Wsi, Sokolej Dąbrowy i z Bledzewa. To było



bardzo stresujące przeżycie i bardzo demprimujące dla kandydatów do zespołu śpiewaczego, bo i o d ś p i e w a n i e dźwięków przed artystą, przed publicznością i jeszcze pod okiem kamery Telewizji Regionalnej. Niestety, nie wszyscy przeszli pomyślnie tę próbę ogniową, bo trema dawała znać o sobie.

Pan Andrzej przedstawił swoją wizję Towarzystwa Śpiewaczego i plany na przyszłość z nim związane. „Wspólne śpiewanie łączy ludzi, daje radość. W małych miejscowościach też są talenty, tylko trzeba dać im szansę” -mówił p. Andrzej. Życzył wytrwałości, rozwijania talentu i sukcesów. Potem było wspólne śpiewanie. Pan A. Bator opowiadał o swoich koncertach na różnych kontynentach, o spotkaniach z Polonią, o zabawnych sytuacjach podczas swojej kariery artystycznej, o psikusach płatanych artystom przez artystów przed koncertami i na koncertach. Naturalnie nie mogło się obyć bez koncertu samego mistrza, o co dopominali się wszyscy. Pan Andrzej podarował bibliotece w Bledzewie wachlarz japoński, serwis z chińskiej porcelany, maskotkę-kangura przywiezione z egzotycznych podróży artystycznych.

Pomysł powołania Towarzystwa Śpiewaczego ucieszył wiele osób. „Całe życie marzyłam, żeby śpiewać w chórze”, „to taka radość, jak się śpiewa”, „jaką to daje energię na następne dni”- takie i podobne słowa było słycać na spotkaniu. Wielkie podziękowanie dla p. Andrzeja Batora za pomysł i za patronat nad zespołem. Próby zespołu będą odbywać się w Goruńsku pod okiem instruktora ze Skwierzyny p. Ferdynanda Sańki. Pan A. Bator będzie przyjeżdżał co jakiś czas na doszlifowanie artystyczne



utworów i nauki ruchu scenicznego. Po ukazaniu się wiadomości w Telewizji Regionalnej i w Teleekspresie zgłosili się następni chętni. Z Gorzowa przyjechało na pierwszą próbę dwóch panów tenorów. Lista jest otwarta dla chętnych do śpiewania. Zespół ma już za sobą pierwsze próby, wiele entuzjazmu i zapału

**Wanda Majchrzak**

Członkom Towarzystwa Śpiewaczego i sympatykom życzę pomyślności w Nowym Roku i zapraszam na spotkanie oplatkowe.

**Andrzej Bator**

## Od redakcji

Panie Hanulak!

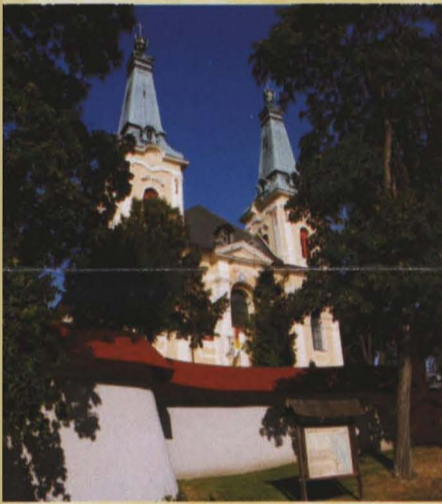
Dopóki sąd nie wypowie się na temat przyczyn katastrofy budowlanej - my nie będziemy o nich pisać.

Pozdrawiam - Izabela Stopyra

## MIĘDZYRZECZ



## BLEDZEW



## PRZYTOCZNA



## PSZCZEW



## STYCZEŃ

- 1 Pn **Mieczysława, Mieszka**  
*Nowy Rok*
- 2 Wt Bazylego, Izydora
- 3 Śr Danuty, Genowefy
- 4 Cz Angeliki, Grzegorza
- 5 Pt Hanny, Edwarda
- 6 So Kacpra, Melchiora,  
*Trzech Króli*
- 7 N **Juliana, Lucjana**
- 8 Pn Mścislawa, Seweryna
- 9 Wt Antoniego, Juliana
- 10 Śr Danuty, Grzegorza
- 11 Cz Krzesimira, Feliksa
- 12 Pt Czesławy, Arkadiusza
- 13 So Bogumiły, Weroniki
- 14 N **Feliksa, Hilarego**
- 15 Pn Arnolda, Pawła
- 16 Wt Włodzimierza, Marcelego
- 17 Śr Antoniego, Jana
- 18 Cz Małgorzaty, Piotra
- 19 Pt Henryka, Mariusza
- 20 So Fabiana, Sebastiana
- 21 N **Agnieszki, Jarosława**  
*Dzień Babci*
- 22 Pn Anastazego, Wincentego  
*Dzień Dziadka*
- 23 Wt Ildelfonsa, Klemensa
- 24 Śr Felicji, Tymoteusza
- 25 Cz Miłosa, Pawła
- 26 Pt Pauli, Polikarpa
- 27 So Angeli, Przybysława
- 28 N **Radomira, Walerego**
- 29 Pn Franciszka, Zdzisława
- 30 Wt Sebastiana, Macieja
- 31 Śr Marceli, Ludwika

## LUTY

- 1 Cz Brygidy, Ignacego  
*Thusty czwartek*
- 2 Pt Joanny, Marii
- 3 So Błażeja, Hipolita
- 4 N **Weroniki, Mariusza**
- 5 Pn Adelajdy, Agaty
- 6 Wt Kseni, Doroty
- 7 Śr Romualda, Ryszarda
- 8 Cz Sebastiana, Jana *Ostatki*
- 9 Pt Apolonii, Eryka
- 10 So Elwiry, Tomisława
- 11 N **Bernadetty, Lucjusza**
- 12 Pn Aleksego, Benedykta
- 13 Wt Katarzyny, Grzegorza
- 14 Śr Walentego, Cyryla  
*Walentynki*
- 15 Cz Faustyny, Jowity  
*Thusty czwartek*
- 16 Pt Szymona, Danuty
- 17 So Donata, Łukasza
- 18 N **Zuzanny, Konstancji**
- 19 Pn Arnolda, Konrada
- 20 Wt Leontyny, Leona
- 21 Śr Eleonory, Feliksa  
*Popielec*
- 22 Cz Małgorzaty, Marty
- 23 Pt Damiana, Romana
- 24 So Bogusza, Macieja
- 25 N **Cezarego, Wiktora**
- 26 Pn Aleksandra, Dionizego
- 27 Wt Anastazji, Gabriela
- 28 Śr Romana, Makarego

## MARZEC

- 1 Cz Albina, Antoniego
- 2 Pt Halszki, Heleny
- 3 So Budzysława, Kunegundy
- 4 N **Kazimierza, Lucjana**
- 5 Pn Oliwii, Adriana
- 6 Wt Jordana, Róży
- 7 Śr Tomasza, Polikarpa
- 8 Cz Beaty, Jana  
*Międzynarodowy Dzień Kobiet*
- 9 Pt Katarzyny, Dominika
- 10 So Cypriana, Makarego
- 11 N **Ludosława, Konstantego**
- 12 Pn Bernarda, Grzegorza
- 13 Wt Bożeny, Krystyny
- 14 Śr Jakuba, Leona
- 15 Cz Klemensa, Krzysztofa
- 16 Pt Izabeli, Henryki
- 17 So Zbigniewa, Patryka
- 18 N **Cyryla, Edwarda**
- 19 Pn Józefa, Bogdana
- 20 Wt Aleksandry, Anatola
- 21 Śr Benedykta, Mikołaja  
*Pierwszy dzień wiosny*
- 22 Cz Bogusława, Katarzyny
- 23 Pt Feliksa, Pelagii
- 24 So Gabriela, Marka
- 25 N **Marii, Marioli**
- 26 Pn Emanuela, Larysy
- 27 Wt Lidii, Ernesta Wielkanoc
- 28 Śr Anieli, Aleksandra
- 29 Cz Wiktoryna, Eustacheo
- 30 Pt Amelii, Jana
- 31 So Balbiny, Beniamina

## POWIATOWA 2007

## KWIECIEŃ

- 1 N **Grażyny, Teodora**  
*Prima Aprilis*
- 2 Pn Franciszka, Władysława
- 3 Wt Antoniego, Ryszarda
- 4 Śr Benedykta, Izydora
- 5 Cz Ireny, Wincentego
- 6 Pt Ady, Celestyny
- 7 So Donata, Hermana
- 8 N **Dionizego, Julii**  
*Wielkanoc*
- 9 Pn **Dymitra, Marii**
- 10 Wt Daniela, Małgorzaty
- 11 Śr Filipa, Jaromira
- 12 Cz Zenona, Juliusza
- 13 Pt Marcina Hermenegildy
- 14 So Weroniki, Justyny
- 15 N **Anastazji, Modesta**
- 16 Pn Julii, Erwina
- 17 Wt Rudolfa, Klary
- 18 Śr Apoloniusza, Bogusławy
- 19 Cz Włodzimierza, Adolfa
- 20 Pt Agnieszki, Czesławy
- 21 So Anzelma, Bartosza
- 22 N **Kai, Łukasza**
- 23 Pn Jerzego, Wojciecha
- 24 Wt Aleksego, Grzegorza
- 25 Śr Jarosława, Marka
- 26 Cz Marceliny, Marzeny
- 27 Pt Anastazego, Felicji
- 28 So Marii, Piotra
- 29 N **Angeliny, Bogusława**
- 30 Pn Katarzyny, Jakuba

## MAJ

- 1 Wt **Anieli, Filipa**  
*Święto Pracy*
- 2 Śr Anatola, Anastazego
- 3 Cz **Aleksandra, Antoniny**  
*Święto Konstytucji 3 Maja*
- 4 Pt Floriana Moniki
- 5 So Teodora, Waldemara
- 6 N **Benity, Jana**
- 7 P Benedykta, Gizeli
- 8 Wt Stanisława, Luizy  
*Dzień Zwycięstwa*
- 9 Śr Bożydara, Grzegorza
- 10 Cz Antoniego, Antoniny
- 11 Pt Franciszka, Ignacego
- 12 So Pankracego, Domiceli
- 13 N **Serwacego, Roberta**
- 14 Pn Bonifacego, Dobiesława
- 15 Wt Zofii, Nadziei
- 16 Śr Andrzeja, Jędrzeja
- 17 Cz Brunona, Weroniki
- 18 Pt Aleksandry, Alicji
- 19 So Piotra, Celestyna
- 20 N **Anastazego, Bazylego**
- 21 Pn Wiktora, Tymoteusza
- 22 Wt Heleny, Julii
- 23 Śr Emilii, Iwony
- 24 Cz Joanny, Zuzanny
- 25 Pt Grzegorza, Leona
- 26 So Eweliny, Filipa  
*Dzień Matki*
- 27 N **Jana, Juliusza**
- 28 Pn Augustyna, Wiktora
- 29 Wt Bogusławy, Teodora
- 30 Śr Feliksa, Ferdynanda
- 31 Cz Anieli, Ernestyny

## CZERWIEC

- 1 Pt Jakuba, Konrada  
*Dzień Dziecka*
- 2 So Erazma, Marii
- 3 N **Klotyldy, Leszka**
- 4 Pn Franciszka, Karola
- 5 Wt Bonifacego, Dobromira
- 6 Śr Dominiki, Norberta
- 7 Cz **Roberta, Wiesława**  
*Boże Ciało*
- 8 Pt Maksyma, Medarda
- 9 So Felicjana, Sławoja
- 10 N **Bogumiła, Małgorzaty**
- 11 Pn Barnaby, Benedykta
- 12 Wt Leona, Janiny
- 13 Śr Antoniego, Lucjana
- 14 Cz Bazylego, Elizy
- 15 Pt Jolanty, Wioli
- 16 So Aliny, Benona
- 17 N **Ignacego, Laury**
- 18 Pn Pauli, Elżbiety
- 19 Wt Julianny, Gerwazego
- 20 Śr Bogny, Bogumiły
- 21 Cz Alicji, Alojzego
- 22 Pt Tomasza, Pauliny
- 23 So Wandy, Zenona  
*Dzień Ojca*
- 24 N **Danuty, Jana**
- 25 Pn Wilhelma, Doroty
- 26 Wt Jana, Jeremiego
- 27 Śr Władysława, Marii
- 28 Cz Józefa, Ireneusza
- 29 Pt Piotra, Pawła
- 30 So Emilii, Cyryla

**LIPIEC**

- 1 N Haliny, Klarysy  
 2 Pn Jagody, Marii  
 3 Wt Anatola, Jacka  
 4 Śr Elżbiety, Innocentego  
 5 Cz Antoniego, Bartłomieja  
 6 Pt Dominiki, Łucji  
 7 So Apoloniusza, Cyryla  
 8 N Elżbiety, Adriana  
 9 Pn Mikołaja, Weroniki  
 10 Wt Amelii, Filipa  
 11 Śr Benedykta, Kaliny  
 12 Cz Brunona, Wery  
 13 Pt Eugeniusza, Ernesta  
 14 So Bonawentury, Kamila  
 15 N Włodzimierza, Dawida  
 16 Pn Benedykta, Benity  
 17 Wt Aleksego, Anety  
 18 Śr Erwina, Kamila  
 19 Cz Alfreda, Rufina  
 20 Pt Czesława, Eliasza  
 21 So Andrzeja, Benedykta  
 22 N Marii, Magdaleny  
 23 Pn Apolinarego, Bogny  
 24 Wt Kingi, Krystyny  
 25 Śr Jakuba, Krzysztofa  
 26 Cz Anny, Grażyny  
 27 Pt Aureliusza, Natalii  
 28 So Aidy, Innocentego  
 29 N Beatrycze, Marty  
 30 Pn Julity, Ludmiły  
 31 Wt Ernestyny, Lubomira

**SIERPIEŃ**

- 1 Śr Justyny, Nadziei  
 2 Cz Stefana, Gustawa  
 3 Pt Augustyna, Lidii  
 4 So Dominika, Alfreda  
 5 N Stanisława, Marii  
 6 Pn Jakuba, Sławy  
 7 Wt Doroty, Kajetana  
 8 Śr Cypriana, Emiliana  
 9 Cz Edyty, Klarysy  
 10 Pt Bernarda, Bogdana  
 11 So Zuzanny, Klary  
 12 N Hilarego, Lecha  
 13 Pn Diany, Hipolita  
 14 Wt Alfreda, Euzebiusza  
 15 Śr Marii, Napoleona  
*Wniebowzięcie NMP*  
 16 Cz Rocha, Joachima  
 17 Pt Jacka, Joanny  
 18 So Heleny, Ilony  
 19 N Bolesława, Jana  
 20 Pn Bernarda, Sabiny  
 21 Wt Kazimiery, Joanny  
 22 Śr Cezarego, Marii  
 23 Cz Filipa, Róży  
 24 Pt Bartłomieja, Emilii  
 25 So Ludwika, Luizy  
 26 N Joanny, Marii  
 27 Pn Józefa, Moniki  
 28 Wt Adeliny, Patrycji  
 29 Śr Beaty, Jana  
 30 Cz Mirona, Rebeki  
 31 Pt Bohdana, Rajmunda

**WRZESIEŃ**

- 1 So Augusta, Bronisławy  
 2 N Stefana, Juliana  
 3 P Izabeli, Grzegorza  
 4 Wt Rozalii, Lilianny  
 5 Śr Doroty, Justyny  
 6 Cz Beaty, Eugenii  
 7 Pt Reginy, Melchiora  
 8 So Klementyny, Marii  
 9 N Dionizego, Augustyny  
 10 Pn Aldony, Łukasza  
 11 Wt Dagny, Jacka  
 12 Śr Amadeusza, Gwidona  
 13 Cz Aleksandra, Eugenii  
 14 Pt Bernardy, Cypriana  
 15 So Albina, Marii  
 16 N Edyty, Kamili  
 17 Pn Franciszka, Justyny  
 18 Wt Ireny, Irmy  
 19 Śr Januarego, Konstancji  
 20 Cz Eustachego, Filipa  
 21 Pt Bożydara, Mateusza  
 22 So Tomasza, Maurycego  
 23 N Bogusława, Tekli  
 24 Pn Gerarda, Hermana  
 25 Wt Aurelii, Ładysława  
 26 Śr Cypriana, Justyny  
 27 Cz Damiana, Kosmy  
 28 Pt Wawrzyńca, Wacława  
 29 So Michaliny, Michała  
 30 N Honoriusza, Wery



SKWIERZYNA

**POWIATOWA 2007****PAŹDZIERNIK**

- 1 Pn Danuty, Igora  
 2 Wt Dionizego, Teofila  
 3 Śr Teresy, Gerarda  
 4 Cz Edwina, Franciszka  
 5 Pt Justyny, Igora  
 6 So Artura, Brunona  
 7 N Marka, Marii  
 8 Pn Pelagii, Brygidy  
 9 Wt Arnolda, Bogdana  
 10 Śr Daniela, Franciszka  
 11 Cz Aldony, Dobromiły  
 12 Pt Eustachego, Grzymisława  
 13 So Edwarda, Gerarda  
 14 N Alana, Bernarda  
*Dzień Edukacji Narodowej*  
 15 Pn Jadwigi, Teresy  
 16 Wt Ambrożego, Florentyny  
 17 Śr Wiktora, Małgorzaty  
 18 Cz Juliana, Łukasza  
 19 Pt Piotra, Ziemowita  
 20 So Ireny, Jana  
 21 N Urszuli, Hilarego  
 22 Pn Przybysława, Halki  
 23 Wt Filipa, Honoraty  
 24 Śr Rafała, Marcina  
 25 Cz Bonifacego, Darii  
 26 Pt Dymitriusza, Ewarysta  
 27 So Iwony, Sabiny  
 28 N Tadeusza, Szymona  
 29 Pn Dalii, Franciszka  
 30 Wt Edmunda, Klaudiusza  
 31 Śr Augusta, Saturnina

**LISTOPAD**

- 1 Cz Andrzeja, Seweryna  
*Wszystkich Świętych*  
 2 Pt Bohdana, Bożydara  
*Dzień Zaduszny*  
 3 So Huberta, Sylwii  
 4 N Karola, Olgierda  
 5 Pn Elżbiety, Sławomira  
 6 Wt Feliksa, Ziemowita  
 7 Śr Antoniego, Ernesta  
 8 Cz Klaudii, Wiktoriausza  
 9 Pt Genowefy, Nestora  
 10 So Leny, Leona  
 11 N Bartłomieja, Marcina  
*Narodowe Święto Niepodległości*  
 12 Pn Renaty, Witolda  
 13 Wt Mikołaja, Stanisława  
 14 Śr Emila, Laury  
 15 Cz Dymitra, Artura  
 16 Pt Edmunda, Gertrudy  
 17 So Grzegorza, Dionizego  
 18 N Anieli, Klaudyny  
 19 Pn Elżbiety, Seweryna  
 20 Wt Anatola, Sędzimir  
 21 Śr Konrada, Janusza  
 22 Cz Cecylii, Marka  
 23 Pt Adeli, Anieli  
 24 So Emilii, Emmy  
 25 N Katarzyny, Erazma  
 26 Pn Konrada, Leonarda  
 27 Wt Dominika, Kseni  
 28 Śr Grzegorza, Zdzisława  
 29 Cz Błażeja, Fryderyka  
 30 Pt Andrzeja, Justyny

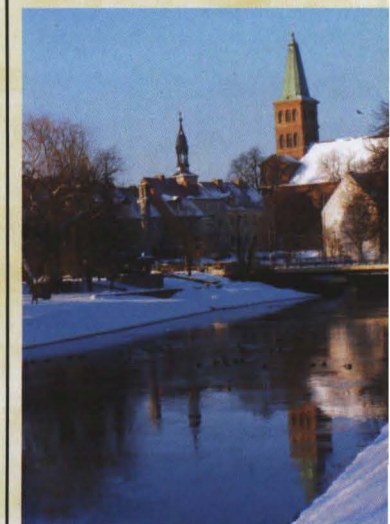
**GRUDZIEŃ**

- 1 So Blanki, Edmunda  
 2 N Balbiny, Aurelii  
 3 Pn Franciszka, Ksawerego  
 4 Wt Barbary, Bernarda  
 5 Śr Gerarda, Kryspina  
 6 Cz Mikołaja, Emiliana  
 7 Pt Marcina, Ambrożego  
 8 So Klemensa, Marii  
 9 N Wiesława, Leokadii  
 10 Pn Andrzeja, Daniela  
 11 Wt Waldemara, Damazego  
 12 Śr Dagmary, Aleksandra  
 13 Cz Łucji, Otylii  
 14 Pt Alfreda, Izydora  
 15 So Celiny, Fortunaty  
 16 N Albiny, Aliny  
 17 Pn Florianą, Łazarza  
 18 Wt Bogusława, Gracjana  
 19 Śr Beniamina, Dariusza  
 20 Cz Bogumiły, Dominika  
 21 Pt Anastazego, Balbiny  
 22 So Honoraty, Zenona  
 23 N Sławomira, Wiktorii  
 24 Pn Adama, Ewy  
 25 Wt Eugenii, Anastazji  
*Boże Narodzenie*  
 26 Śr Dionizego, Szczepana  
 27 Cz Maksyma, Żanety  
 28 Pt Antoniego, Cezarego  
 29 So Dawida, Dominika  
 30 N Irminy, Eugeniusza  
 31 Pn Sylwestra, Melanii

STYCZEŃ

1 WT Nowy 2008 Rok

TRZCIEL



# Rybka po podhalańsku...

*Należę do ludzi od lat zarażonych „zakopianą”, tajemnym specyfikiem, który powoduje, że o różnych porach dnia czy roku dopada mnie tęsknota za Zakopanem i wracają wspomnienia z Tatr... Niepowtarzalny „klimat” kultury podhalańskiej, muzyka, język i ludzie Podhala, nieustannie tę fascynację podsycają. W jesienne i zimowe wieczory wspominam to co już było i planuję kolejne „wyrpy” w tatrzańskie zakątki, których dotąd nie udało się zdobyć.*

*Wieczorem, przy kominku i rozłożonych mapach słucham muzyki Podhala: Trebunie Tutki, Gronicki, Andrzej Brandstetter a przede wszystkim Hania Rybka czyli Anna Chowanec - Rybka.*

**Hania Rybka** - artystka obdarzona pięknym głosem i muzykalnością tak wybitną jak jej uroda- urodziła się i wychowała na Podhalu, w rodzinie pielęgnującej tradycję, dla której muzyka była i jest naturalnym dopełnieniem codziennego życia. Jej talent wokalny, poparty gruntownym wykształceniem muzycznym, wyjątkowa umiejętność łączenia tradycyjnej muzyki polskiej z nowymi, współczesnymi brzmieniami i oddanie, z jakim powraca do ludowych brzmień, zdecydowały, że Polskie Radio S.A. postanowiło pomóc wydać jej kolejną płytę. Projekt jest w trakcie przygotowań do realizacji. Wcześniej, w 2004 roku wydała w Polskim Radiu płytę folkową w nowoczesnej jazzowej aranżacji z pogranicza muzyki pop. Utwory z płyty „I to i to” cieszą się dużą popularnością słuchaczy i często goszczą na radiowej antenie. Album został nominowany do nagrody Fryderyka 2004 w kategorii etno/folk. Ale nie jest to pierwszy sukces wokalistki. Hania Rybka jest laureatką wielu nagród. Jakość jej oryginalnej muzyki doceniło jury V Konkursu Folkowego Polskiego Radia "Nowa

Tradycja" w roku 2002, pod przewodnictwem Czesława Niemena, przyznając zespołowi "Rybka i Przyjaciele" trzecią nagrodę, ufundowaną przez TV Polonia. Artystka otrzymała również nagrodę na Festiwalu Eurofolk - Etnosfera oraz Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Górskiej i Folkowej. W czerwcu 2005 roku reprezentowała Polskę na 25 Festiwalu Folkowym Europejskiej Unii Radiowej w Puli w Chorwacji. Współpracowała z zespołami "Brathanki", "Skaldowie", gościnnie występowała także z zespołem "Golec uOrkiestra" oraz z Marylą Rodowicz. Przez jakiś czas współpracowała z krakowskim kabaretem "Loch Camelot". Śpiewa także na najnowszej, ostatniej płycie Marka Grechuty. Współpracowała z zespołami góralskimi, zaśpiewała partię solową Jadwisi w operze góralskiej "Jadwisia spod Regli" Juliana Reimschüssla. Nagrała wspólnie z kapelą "Zokopiany" Jana Karpiela-Bulecki dwie płyty z muzyką góralską - "Nuty spod hól" i "Ginie śniezek po holach". Od kwietnia 2004 roku koncertuje z Tatrzańską Orkiestrą Klimatyczną pod dyrekcją Agnieszki Kreiner. W 2005 roku, w maju wzięła udział w dużym projekcie realizowanym dla Polonii Amerykańskiej w Chicago, w ramach którego odbył się koncert z udziałem The Paderewski Symphony Orchestra. Wokalistka występuje z własnym zespołem, w którym grają zarówno górale z Podhala, jak i muzycy jazzowi. Zespół tworzą: Andrzej Polak (skrzypce), Paweł Trebunia - Tutka (altówka) oraz Leszek Szczerba (saksofon sopranowy), Józef Michalik (kontrabas) i Sławomir Berny (perkusja).

W 2003 uświetniła swoją obecnością X Jarmark Magdaleński w Pszczewie, a w jej zespole grał i śpiewał wtedy Sebastian Karpiel Bulecka- lider Zakopower, do którego wzdycha dziewcząt moc...

W tym już mijającym roku Hania wiele koncertowała i w Zakopanem, Krakowie, Rabce a także w Chicago, Warszawie, Pradze...

Razem z Jędrkiem Brandstatterem także prowadziła jesienią warsztaty dla uzdolnionej i sprawnej inaczej młodzieży z całej Polski m.in. z udziałem naszej **Karoliny Szulgi** z Międzyrzecza.

Z wielką przyjemnością przyjmam jej zaproszenie



na wspaniały koncert w trakcie sierpniowego zakopiańskiego Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich.

Koncert połączony był z pokazem mody podhalańskiej, były to projekty Elżbiety Krzemińskiej - Owczarz, zainspirowanej motywami architektury góralskiej.

Namiot festiwalowy na Równi Krupowej był nabit do ostatniego miejsca!

Hania śpiewała swoje wspaniałe utwory w towarzystwie znakomitych muzyków i przy odlotowych solówkach znakomitego basisty Mietka Jureckiego, znanego z koncertów „Budki Suflera” ,a także ze wspaniałej „palmy”, którą ma na głowie!

Pomiędzy częściami koncertu, na scenie, modelki przy wtórze góralskiej muzyki prezentowały kolekcję E. Krzemińskiej - Owczarz „Z sosrębu w świat”. Było na co popatrzeć!

Po koncercie mieliśmy sposobność chwilę pogawędzić i zapewniam, że Hania ma mnóstwo pomysłów na dalsze życie muzyczne, bo jak mówi: „muzyka góralska to moja codzienność, moje życie i zawsze ona była i będzie w moim sercu”.

Może halny w tym nadchodzącym 2007 roku przywieje ją do naszego powiatu i pozwoli poznać część jej codzienności?

Tymczasem słuchajmy kolęd i pastorałek w wykonaniu podhalańskiej Rybki, a w zimowe wieczory sięgnijmy do twórczości tej pięknej, niesłychanie skromnej i życzliwej ludziom wokalistki.

Gorąco polecam!

**Jarosław Szalata**



# Mikołajkowe tradycje

Dom Kultury w Trzcielcu zorganizował dla dzieci z terenu gminy wspaniałą imprezę mikołajkową. Dzieciom towarzyszyli rodzice, znajomi, jednym słowem dorośli i oni też się świetnie bawili, bo Mikołaj i prezenty to przecież coś bardzo bliskiego, przyjemnego i magicznego. Cały ten środowy wieczór trzecielski dom kultury rozbrzmiewał piosenką, muzyką, śmiechem i oklaskami. Sama radość i to dzięki zaangażowaniu pracowników OKSiT-u oraz osób, dla których uśmiechnięte buźki dzieci są najcudowniejszym widokiem. A o to zatroszczyli się **Tomasz Janeczek** i **Maria Brodziak** - sponsorzy, którzy dostarczyli część słodyczy do mikołajowych paczek. Przedszkolaki i dzieci starsze mocno starały się aby zapracować na prezent od św. Mikołaja, występowały więc na

scenie przed zgromadzoną publicznością. Bez tremy, z niesamowitym przejęciem, odważnie śpiewały maluchy i zespół „Storotki” prowadzony przez p. **Genowefę Fietz - Przybyłką**, z wdziękiem i niemalże profesjonalnie śpiewali podopieczni p. **Justyny Szmyt**, uczniowie z Brójec: **Ola Flieger, Kamila Pawłowska, Ada Maksym, Beata Pawlak, Magda Półtorak, Michał Iwanowski** i **Norbert Hęś**. Śpiewali również trzecielscy młodzieńcy artyści, znani już z wielu występów czyli: **Ola Bronowicka, Jagoda Rembac, Kasia Fedoruk, Karolina Grabowska, Karol Napierała, Ania Hinz** i **Ewelina Napierała**. Całą tę trzecielską grupę prowadzi w ramach zajęć Studia Piosenki instruktor - **Przemysław Podębski**, który zresztą także zajmuje się ekipą brójcecką





choć w nieco okrojonym zakresie. Widzom podobały się również występy zespołu tanecznego, „CRAZY GIRUS”. Zespół działa dopiero od dwóch miesięcy, a już widać efekty pracy prowadzącej, czyli **Agnieszki Białowas**. Trzynastoletnia tancerka właśnie niedawno otrzymała jednakowe stroje, które ufundował UMiG Trzciel na wniosek burmistrza. Tak więc **Jarosław Kaczmarek** spełnił obietnicę, którą wcześniej złożył tańczącym dzieciom. Stroje uszyła w rekordowym tempie i za symboliczną opłatę p. **Agnieszka Chyło**. Ona także zasponsorowała dzieciom mikołajowe czapki.

Zespół prezentuje się atrakcyjnie, podobnie zresztą jak dziewięcioosobowa grupa „Stokrotek” i śpiewacy ze Studia

Piosenki. Trzcielanie mogli więc podziwiać utalentowane dzieci i uzdolnioną młodzież w dniu, gdy „starszy pan z białymi wąsami i brodą” spełnia dziecięce marzenia. Tym razem ten „dobroduszny i hojny staruszek” obdarował prezentami 63 artystów, ale także nie zapomniał o setce widzów. Ci otrzymali skromniejsze upominki. I tak w ten wyjątkowy, grudniowy wieczór wszyscy byli zadowoleni, również p. **Grzegorz Szyszka** opracowujący muzykę dla zespołu tanecznego, bo jego trud zaowocował udanym pokazem „CRAZY GIRUS”.

**Jadwiga Szylar**

**Justyna Szmyt** - zdjęcia

## Od redakcji

*Zamieszczamy artykuł Jana Kostrobały, który jest odpowiedzią na tekst „Do towarzysza Jana Kostrobały - sekretarza POP”, a który ukazał się w numerze 7/2006r. POWIATOWEJ.*

### Zakłamywanie przeszłości

Aby mówić i pisać o polityce i politykach należy posiadać chociażby elementarną wiedzę na ten temat. Polityka, partie polityczne to nie to samo co związek zawodowy czy Koło Gospodyń wiejskich. Choć tam też można „politykować”, tylko myśląc, że się ośmiesza kogoś można ośmieszyć siebie.

Niezapomniany Jacek Kuroń był w przeszłości czołowym działaczem KC PZPR a za swoją działalność przed przemianami ustrojowymi (KOR) i później w „Solidarności” został wielkim patriotą którego ceni większość społeczeństwa. Podobnie Tadeusz Mazowiecki czy Bronisław Geremek i wielu innych im podobnych. Obecny minister skarbu w rządzie bardzo prawniczym kiedyś był członkiem POP.

Powyższe przykłady zaprzeczają tezie Pani Redaktor, że jeżeli ktoś był w PZPR-e to jest złym człowiekiem, jest kłamcą i karierowiczem, a kto nie był jest szlachetnym, mądrym, uczciwym i wielce pobożnym.

Aby publicznie oceniać przeszłość drugiego człowieka należy jego przeszłość znać. Pani ocena mojej osoby jest kłamliwa i oszczerza. Uważam, że zdobyłem dobre i profesjonalne przygotowanie pedagogiczne. Ukończyłem Lic. Pedagogiczne w Zamościu. W większości moi nauczyciele byli „przedwojennymi fachowcami” wykładającymi także na UMCS-ie Filia w Zamościu. To oni wpajali w nas uczciwość, sprawiedliwość i honor. Następnie ukończyłem Studium Nauczycielskie, Studia wyższe, studia podyplomowe oraz uzyskałem II stopień specjalizacji

zawodowej. Do dzisiaj przechowuję świadectwa z nauki religii której zajęcia odbywały się w zamojskiej Kolegiacie.

W tamtym okresie który mi Pani wytyka byłem zwykłym nauczycielem, chociaż kilkakrotnie proponowano mi funkcję z-cy dyrektora szkoły. Nikogo nie skrzywdziłem, na nikogo nie donosiłem, mam czyste sumienie. Z POP wypisałem się w latach 80-tych kiedy wybrano mnie na przewodniczącego Koła nr 2 Nauczycielskiej „Solidarności”. Szczegóły w Kurierze Międzyrzeckim nr 5 z 2005r. - „25-lecie Nauczycielskiej „Solidarności”.

„Etatowym” sekretarzem POP w SP 2 była jedna z Pań nauczycielek. W czasie jej choroby Komitet Miejski musiał zlecić organizację zebrania sprawozdawczego komuś z Koła POP. Wola większości (na zasadzie spychomanii) to ja miałem to zrobić oraz poprowadzić kilka zebrań. Tak wyglądało moje „sekretarzowanie”. Według Pani artykułu przeskoczyłem z POP do Platformy. Tylko należało zaznaczyć, że ten skok trwał 26 lat. Przedtem współtworzyłem Nauczycielską „Solidarność” - 80r., w 1989r. reaktywowałem „Solidarność” w Lic. Ogólnokształcącym i zostałem wybrany przewodniczącym Międzyszkolnej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. W 1990r. Kurator Oświaty Kazimierz Marcinkiewicz (były premier) mianował mnie na Naczelnika Delegatury Kuratorium Oświaty - bynajmniej nie za działalność w POP.

Pani artykuł „Do Tow. J. Kostrobały...” Utwierdził mnie i może wielu czytelników, że ma Pani dużo do przemyślenia. Bardzo dobrze, że troszczy się Pani o edukację polityczną młodych z PO. Już wiedzą co to POP. Mam nadzieję, że wyjaśni im Pani co to było ORMO, SB oraz dlaczego tak zasłużony ZNP jest w koalicji i popiera SLD.

I na marginesie - czego w tamtych czasach można było szukać w śmietnikach?

**Jan Kostrobała**

Ps. Mam nadzieję, że artykuł będzie zapowiedziany na okładce POWIATOWEJ.

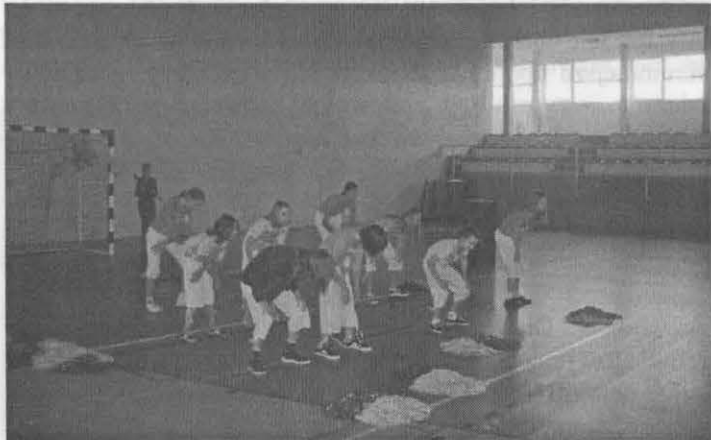
# Spotkanie integracyjne

„Ludzie niepełnosprawni żyją wśród nas. Tylko od nas zależy, czy będzie to życie z nami czy obok nas. To miara naszego człowieczeństwa”.

To hasło przewodnie towarzyszyło nam w tym szczególnym dniu - „Dniu Niepełnosprawnych”, który odbył się 3 grudnia br. w Zespole Edukacyjnym w Brójcach. W tym dniu mieliśmy zaszczyt gościć w naszej szkole wychowanków ze Szkoły Specjalnej ze Świebodzina, z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego ze Zbąszczyń oraz z Ośrodka Pomocy Społecznej z Trzciela. W zorganizowaniu tego dnia pomagali nam zarówno uczniowie naszej szkoły podstawowej jak i gimnazjum. Celem było uzmysłowienie wszystkim, że niepełnosprawni ludzie niczym się od nas nie różnią, że tak samo myślą i czują, a ich

ograniczenia umysłowe czy ruchowe nie są od nich zależne.

Spotkanie rozpoczął wiceburmistrz naszej gminy, pan **Waldemar Nowaczyk**, który serdecznie powitał wszystkich gości. W swoim przemówieniu podkreślił wspaniałe cechy osób niepełnosprawnych tj. siłę i męstwo. To właśnie te cechy pozwalają im mocno stąpać po ziemi, dążyć do celu i realizować się. Po części oficjalnej odbył się koncert. Nasi uczniowie przygotowali piosenki z repertuaru znanych piosenkarzy, m.in. Maryli



Rodowicz oraz tańce. Następnie wystąpił zespół taneczny „**Małgośki**” ze Świebodzina. Występ zrobił na wszystkich niesamowite wrażenie.

Serdecznie dziękujemy pani **Małgorzacie Hryczak** - wychowawczyni, oraz całemu zespołowi za przygotowanie tak wspaniałych występów - było super!

W drugiej części naszego spotkania odbyły się zabawy integracyjne. Wszyscy utworzyli duże koło, a uczniowie naszego gimnazjum prowadzili zabawy. Były „dudy”, „krasnołudek”, „łańcuszek” i wiele innych atrakcyjnych zabaw. Wszystkim dopisywał humor. Zmęczeni, ale zadowoleni uczestnicy udali się na poczęstunek, przy którym prowadzili rozmowy, nawiązywali kontakty, wymieniali się adresami.

Dziękujemy uczniom Zespołu Edukacyjnego za serce włożone w przygotowanie tego dnia. Mamy nadzieję, że z zasianego w sercach ziarna, wykiełkuje przekonanie naszych wychowanków o tym, że niepełnosprawni ludzie nie są wcale inni, wręcz przeciwnie, myślą i czują podobnie jak my wszyscy i że bardzo potrzebują kontaktu z osobami sprawnymi. Nasz cel został osiągnięty i o to nam - nauczycielkom nauczania specjalnego - chodziło.

**Monika Pilipczuk**  
**Justyna Szmyt**



# Mikołajkowy koncert w Brójcach

Przyjdź do nas, przyjdź, święty Mikołaju..... takie słowa były przytaczane w piosenkach, które wykonywały dzieci z Zespołu Edukacyjnego w Brójcach podczas wspaniałego koncertu mikołajkowego, który odbył się 17.12.br.w hali sportowej w Brójcach. Koncert został zorganizowany dla



rodzin naszych wychowanków. Nad przygotowaniem czuwała pani **Justyna Szmyt** -nauczycielka prowadząca w Zespole Edukacyjnym kółko muzyczne, oraz pani **Anna Psarska**, dyrektor Domu Kultury w Trzcielu.

Chcieliśmy, aby wszyscy w tym dniu świetnie się bawili, by rodzice mogli podziwiać talenty swoich pociec. Na koncercie zatańczyły i zaśpiewały zarówno przedszkolaki z Chociszewa, Lutola Suchego jak i z Brójec oraz starsza młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum a także dzieci ze Studia Piosenki z Domu Kultury z Trzciela, które prowadzi pan **Przemysław Podębski**, oraz grupa taneczna z Trzciela nosząca nazwę „Crazy Girl”, której opiekunką jest pani **Agnieszka Białowas**.

Pomimo ogromnej tremy występ udał się w pełni. Trud w przygotowaniu do tego koncertu został nagrodzony gromkimi brawami. Nie zabrakło bisów!. W nagrodę odwiedził nas św. Mikołaj, który obdarował dzieci pysznymi słodyczami i zaprosił do wspólnej zabawy. Mikołaj był pod wrażeniem głosów uczestników koncertu, którzy prosili, żeby odwiedził nas za rok. Trzymamy go za słowo. Cieszymy się, że coraz częściej udają nam się wspólne imprezy i dziękujemy Pani Ani za pomoc w integracji naszej gminy.

**Monika Pilipczuk**

## Jak ożywić Brójce?

Miasto Brójce od uzyskania przywileju lokacyjnego 30 lipca 1428 roku, który został wydany przez Władysława Jagiełłę na ręce Piotra Korczboka pewnie jak każde miasto miało okresy wzlotów i upadków. Były lata świetności i rozkwitu, były też czasy kiepskie, kiedy to miejscowość podupadała. A jak wyglądają dzisiejsze Brójce?

Smutne, szare, wyludnione, jakieś takie zniechęcone...Polikwidowano wszystko co można było polikwidować: instytucje, urzędy, zakłady pracy, sklepy. Szkoda...

Często odwiedzam moje rodzinne Brójce, wspominam jak było i porównuję z teraźniejszością. Nie ma praktycznie całej ławki, porządnego kwietnika na przestronnym i mimo wszystko, pięknym brójckim rynku. Nie ma zieleni i kwiatów na ulicy Świerczewskiego, zwanej jeszcze czasem Świebodzińską. Boisko piłkarskie przy ulicy Strażackiej poszło w niepamięć, a tyle tam wrażeń i emocji dostarczali chłopcy z LZS Chrobry! Nie ma kawiarni „Pod Tuleją”, nie ma klubu Ruch prowadzonego przez panią Błaszaków, nie ma kina, biblioteki itd.

Ale jest za to piękna nowa szkoła, jest wspaniała hala sportowa, remontuje się wiele domów. Wokół Brójec są piękne lasy, jest cisza, spokój. Mnóstwo przestrzeni do rekreacji, jazdy konnej, wycieczek pieszych i rowerowych. Blisko do wielkomiejskich ośrodków: Berlina, Poznania, Zielonej Góry.

Są coraz lepsze drogi, telefony, internet. Jest ogromny potencjał, tylko potrzeba trochę dobrej woli i aktywnych ludzi, aby coś zaczęło się dziać. Trzeba tylko pomyśleć jak wyzwolić energię, chęć i potrzebę aktywnego działania pośród mieszkańców Brójec.

W okresie międzywojennym działo się tu bardzo wiele, kwitło życie kulturalne, funkcjonowało wiele stowarzyszeń, związków, towarzystw. Były liczne targi, jarmarki, szczególnie

znane były targi koni. Może warto sięgnąć do historii, tradycji? Odkurzyć pamięć i próbować pewne rzeczy reaktywować!

Tak zrobiono w Pszczewie kilkanaście lat temu i teraz cały region z niecierpliwością oczekuje na lipcowy, doroczny Jarmark Magdaleński. A może warto reaktywować coś w Brójcach?

Może próbować odbudować boisko piłkarskie i odbudować dawną świetność KS „Chrobry”?

Po co młodzież ma jeździć do Szczańca czy Bukowca, żeby grać w piłkę.

Doskonale ta aktywność komponuje się z nowoczesną halą sportową, która już jest, tylko trzeba ją maksymalnie wykorzystać.

Latem można aktywnie spędzać czas na trawie, a zimą korzystać z pięknej hali. Może warto zorganizować choć raz w roku jakiś turniej piłkarski np. o Złotego Łabędzia - herbowego ptaka Brójec? Może pomyśleć o jakimś koncercie, kabarecie?

Jest przecież w dawnym mieście Brójce na pewno sporo osób, które mogłyby działać, tylko najtrudniej zacząć.

Od lat funkcjonuje tu wspaniałe Ochotnicza Straż Pożarna, wiele dzieje się w gimnazjum i szkole podstawowej a zatem można! Nie trzeba wielkich i spektakularnych akcji z fajerwerkami.

Wystarczy posadzić kwiaty przed domem, może sąsiad też posadzi...Wystarczy naprawić połamany płot, zepsutą ławkę, pomalować chałupę i zobaczyć, że to działa!

A przede wszystkim nie krytykować i nie negować tych, którym chce się cokolwiek robić...

Niektórzy mówią, że z dawnej świetności królewskiego miasta niewiele zostało, może tylko herb na rynku...

A może ta świetność dopiero nadchodzi? Możliwości rozwoju Brójec są ogromne. Jest to szansa, którą trzeba wykorzystać i zapisywać nowe karty w historii królewskiego miasta Brójce.

**Jarosław Szalata**

# Sygnaly GOK

## Turniej Szachowy

3 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie odbył się Turniej Szachowy o Puchar Wójta Gminy Pszczew. Udział wzięli



wziąć każdy, kto przystąpił do eliminacji (2.12.2006 r.). Zawody rozegrane zostały systemem "każdy z każdym", by wszyscy uczestnicy mogli konkurować i doznać wspaniałej atmosfery gry, która panowała w czasie całego dwudniowego turnieju. Rolę głównego sędziego turnieju pełnił Mieczysław Żagun.

Wyniki ostateczne Turnieju:

**KATEGORIA MŁODZIEŻY:** I - Michał Maryniak, II - Andrzej Błaszczak, III - Szymon Maryniak, IV - Mateusz Górski, V - Robert Piechota, VI - Marcin Błaszczak.

**KATEGORIA DOROSŁYCH:** I - Henryk Kuczyński, II - Łukasz Kanoniczak, III - Zenon Kaczmarek, IV - Eugeniusz Orlecki.

Zwycięzcy Turnieju Szachowego, zarówno w kategorii dorosłych jak i młodzieży otrzymali z rąk Waldemara Górczyńskiego Puchar Wójta Gminy Pszczew. Wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatora dyplomy uczestnictwa w grze oraz nagrody rzeczowe. Z zalem odnotowujemy fakt, że w tym roku nie było uczestniczek płci pięknej.

## Krew darem życia

Członkowie pszczewskiego Klubu Honorowego Dawcy Krwi uczestniczyli w dorocznym uroczystym spotkaniu, podczas którego podsumowywali swoją działalność. W spotkaniu, uwieńczonym okolicznościowym obiadem wzięł udział wójt Waldemar Górczyński. Dziękował on w imieniu wszystkich mieszkańców gminy członkom Klubu HDK za wspaniałą ofiarną postawę, składał życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności, a najbardziej aktywnych w 2006 roku krwiodawców obdarował upominkami. W spotkaniu wzięł udział również z-ca wójta Krystian Grabowski oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Wanda Żagun.

Wszystkim uczestnikom spotkania za udział, a wójtowi i dyrektor



GOK za wspieranie działań Klubu podziękował wieloletni Prezes Klubu Stanisław Gardias. Niewątpliwie cieszy fakt, że wśród ofiarodawców krwi w klubie pojawiają się nowi - młodzi członkowie. Oto lista wyróżnionych: Adam Suszczyński, Piotr Gurzyński, Wojciech Czerwiński, Jan Woźnica, Krzysztof Niezgoda, Paweł Przybysz, Mariusz Przybysz, Tomasz Klemke, Zofia Demkowicz, Sławomir Podyma.

Na zakończenie całorocznej pracy dzieci z zespołu tańca ludowego „Mali Pszczewiaczy” odbyły wycieczkę do Gorzowa Wlkp. do Teatru im. Juliusza Osterwy, gdzie obejrzały spektakl „Koziołek Matołek”, później spędziły miło czas na basenie „Słowianka” i po obiedzie wróciły do domu.

14 stycznia na sali widowiskowej GOK przy ul. Zamkowej 14 od godz. 16<sup>00</sup> zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Zapraszamy wszystkich do udziału w koncercie, prezentacjach artystycznych i aukcjach. Wolontariuszami będą członkowie stowarzyszenia M.i U.T. z Pszczewa.

15 stycznia rozpoczynają się ferie zimowe. Gminny Ośrodek Kultury przygotowuje szeroki program artystyczny dla dzieci i młodzieży z naszej Gminy. W każdej wsi naszego sołectwa odbędzie się zabawa karnawałowa z licznymi konkursami i nagrodami. W programie seanse w kinie „Przystań” dla dzieci, jak również liczne atrakcje w świetlicach wiejskich oraz bibliotekach.

Na zakończenie ferii zimowych 2007 odbędzie się Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Już dzisiaj serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież.

18 stycznia odbędzie się karnawałowe spotkanie Seniorów z gminy Pszczew. Tradycyjnie popołudnie wypełnione będzie tańcem, muzyką i śpiewem. W ramach „Razem dla Seniorów” GOK, Zespół Szkół i OPS zadbają o to, by seniorom umożliwić atrakcyjne spędzenie karnawałowego czasu.

Anna Badach

# Szkolne wieści z Pszczewa

## Spotkanie „Grupy Wsparcia” w Pszczewie

23 listopada 2006 roku spotkała się w auli gimnazjum Grupa Wsparcia rodziców dzieci niepełnosprawnych działająca przy Zespole Szkół w Pszczewie. Było to spotkanie andrzejkowe, na które przybyli rodzice, dzieci oraz wolontariat- uczniowie gimnazjum.

Nauczyciele, którzy prowadzą z dziećmi niepełnosprawnymi nauczanie indywidualne oraz zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze przygotowali bardzo ciekawe i wesołe zabawy, wróżby. Atmosfera tego spotkania była bardzo radosna, a uśmiechy na twarzach dzieci i ich rodziców były tego najlepszym dowodem.

Następne planowane spotkanie Grupy Wsparcia- to wspólna wigilia 19 grudnia 2006 roku, na którą zaproszeni będą także liczni goście.

## Dzień Życzliwości w Gimnazjum w Pszczewie

24 listopada 2006 roku w Zespole Szkół w Pszczewie obchodziliśmy - Światowy Dzień Życzliwości. Widzieliśmy wielką potrzebę i celowość zorganizowania takiego dnia. Brak życzliwości, wzajemnego szacunku, otwartości na drugiego człowieka oraz wzrastająca agresywność w zachowaniu dzieci i młodzieży budzi niepokój zarówno wśród uczniów, rodziców i nauczycieli naszej szkoły.

Z okazji DNIA ŻYCZLIWOŚCI wszystkie klasy przygotowały piękne plakaty obrazujące życzliwość oraz emblematy, które uczniowie nosili tego dnia. O godz. 9<sup>00</sup> uczniowie wraz z nauczycielami zgromadzili się w auli i wspólnie odśpiewali „Ode do radości”.

W czasie spotkania swoimi refleksjami na temat życzliwości podzielił się przewodnicząca Sejmiku Uczniowskiego - Martyna Batura, pedagog szkolny - Liliana Dyszkan, ks. wikary- Robert Deręgowski i dyrektor Halina Banaszekiewicz. Ks. wikary oraz pani

dyrektor zacytowali piękne słowa Phila Bosmans'a, flamandzkiego księdza, wielkiego przyjaciela ludzi, który pomógł wielu znękanym i cierpiącym istotom odnaleźć na nowo chęć i radość życia.

Po tych słowach refleksji każda klasa zaprezentowała w krótkiej i dowolnie wybranej formie - życzliwość.

Były piękne scenki, poezje, piosenki, a nawet bardzo pomysłowy film zrealizowany przez uczniów klasy II a. Głównym hasłem tego dnia była myśl -

„*Bądźmy życzliwi nie tylko od święta*”

## Dzień walki z AIDS

Światowy Dzień Walki z AIDS obchodzony jest 1 grudnia z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) od 1988 roku.

W tym dniu w wielu miastach świata, w tym i Polski, odbywają się m. in. spotkania, konferencje, happeningi, akcje edukacyjne dotyczące profilaktyki HIV/AIDS. Do akcji włączają się również media, które przygotowały programy i zrealizowały reportaże o tematyce HIV/AIDS. Ich celem jest uświadomienie zagrożenia oraz wszczęcie widzom i słuchaczom „intuicji ostrożności”. Tego dnia zapala się również znicze i świece symbolizujące pamięć o ofiarach HIV/AIDS oraz przypina się czerwone wstążki.

W naszej szkole od kilku lat również obchodzi się Światowy Dzień Walki z AIDS. Koordynatorami akcji jest zawsze opiekun Sejmiku (w gimnazjum) i Samorządu Uczniowskiego (w szkole podstawowej) oraz pedagog szkoły. W tym roku dołączyła do nich również wychowawczyni klasy I b gimnazjum - pani Małgorzata Szubert, która wraz z kilkoma uczniami swojej klasy przygotowała wystawę plakatów. Cała szkoła - uczniowie, nauczyciele i pozostali pracownicy - na znak solidarności z chorymi na AIDS - przypięła sobie czerwone wstążki. Niektórzy ubrani byli w tym dniu na czarno.

Koordynatorzy akcji

# Święto Szkoły w Gimnazjum w Pszczewie

„*Jestem z tych, którzy wierzą, że nauka jest czymś pięknym*” -

## Apelo 12.00

Mimo mroźnej aury za oknem 13. grudnia b.r. w pszczewskim gimnazjum atmosfera była gorąca i podniosła. Gospodarze wraz z zaproszonymi gośćmi uczestniczyli bowiem w pierwszych obchodach Święta Szkoły, która nosi imię dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla - Marii Skłodowskiej - Curie.

Swoją obecnością zaszczytili nas: wicewójt - p. Krystian Grabowski, przewodniczący Rady Gminy - p. Konrad Kiona, p. Czesław Brzeziński - jego z-ca, przewodnicząca Rady Rodziców Gimnazjum - p. Krystyna Górka oraz nauczyciele szkoły podstawowej i rodzice.

Wszystkich zgromadzonych przywitani prowadzący apel: Sara Idziorek i Maciej Babiak - wychowankowie p. Katarzyny Wałęsy - Cieślak (koordynatora). Po wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu państwowego, rozpoczęły się przemówienia. Większość osób starała się nawiązać do życia i odkryć naukowych Marii Skłodowskiej - Curie - autorytetu w dziedzinie fizyki i chemii.

Ważną część uroczystości stanowiło wyróżnienie uczniów, którzy osiągnęli bardzo dobre wyniki w nauce oraz zadawalające rezultaty w różnych konkursach przedmiotowych. Wielkie emocje towarzyszyły wręczeniu przez dyrektora szkoły nagrody gimnazjaliście o dużej

i wszechstronnej wiedzy. Zaszczytny tytuł „Omnibus 2006” zdobył uczeń kl. I a - *Wojciech Kozar*. To on, pokonując w II etapach 25 uczniów naszego gimnazjum, otrzymał statuetkę z mottem- słowami Marii Skłodowskiej: „*Jestem z tych, którzy wierzą, że nauka jest czymś bardzo pięknym*”.

Akademię szkolną urozmaiciły piękne recytacje, referaty na temat odkryć naukowych w XIX wieku i inscenizacja - „Proces w sprawie promieniotwórczości”. Główne role zagrali uczniowie kl. II a i kl. III b. Sędzią był Mateusz Górski, obrońcą Edyta Nowak, oskarżycielem - Patrycja Sochacka, natomiast oskarżoną promieniotwórczością -

Justyna Rusin. W inscenizacji udział wzięło ponad 20 uczniów o różnych predyspozycjach i różnym talencie aktorskim, a mimo to udało się stworzyć prawdziwe „sądowe dzieło”, które bardzo spodobało się publiczności.

## Inne zadania

W dniu Święta Szkoły lekcji u nas nie było, ale uczniowie nie marnowali czasu. Wraz z wychowawcami uczestniczyli w pokazie doświadczeń chemicznych (przygotowanych przez nauczycielkę chemii - p. Mariolę Kaźmierowską) i doświadczeń fizycznych (prezentowanych przez nauczyciela fizyki - p. Józefa Piotrowskiego) oraz projektowali logo Sejmiku Uczniowskiego. Niektóre klasy przypinały także ostatnie materiały na gazetki ścienne pt. „Patron naszej szkoły”, którą sprawdzi i oceni Szkolna Komisja Dekoracyjna.

## Ocena

Pochlebnych komentarzy na temat organizacji i poziomu obchodów Święta nie brakowało. Zdecydowana większość zgadzała się z opinią jednej uczennicy: „*Myślę, że ten dzień na długo pozostanie w naszej pamięci, a uczucia z nim związane będą nam towarzyszyć już na zawsze*”.

## Podziękowania

Organizatorzy uroczystości - p. Monika Makowska i Agnieszka Koneczna wraz z koordynatorem Święta Szkoły - pragną podziękować nauczycielom za przygotowanie pytań do konkursu „Omnibus 2006”, nauczycielowi muzyki - p. Sylwestrowi Ryczkowi - za piękną oprawę muzyczną, p. Robertowi Judkowi i p. Krzysztofowi Niedbalskiemu - za uwiecznienie historycznych momentów życia szkoły. Uczniom dziękujemy za aktywny udział w obchodach, właściwą postawę i wyjątkowo efektywną pracę, a wszystkim wychowawcom za okazaną nam pomoc.

Katarzyna Wałęsa - Cieślak

# Kronika policyjna

• 08.11.2006 W Skwierzynie przy ul. Niepodległości nieustalony sprawca dokonał włamania do sklepu, skąd skradł kamery, aparaty cyfrowe i sprzęt TRV o łącznej wartości 30000 zł. na szkodę Włodzimierza D.

• 09.11.2006 W Trzcielu przy ul. Kościuszki dokonano włamania do stolarni, skąd skradziono narzędzia w postaci pilarki spalinowej, wiertarki elektrycznej oraz szlifierki kątowej. Wartość utraconego mienia wynosi 3000 zł. na szkodę Michała D.

• 03.11.2006 w Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3-go maja dokonano włamania do pomieszczeń biurowych, skąd skradziono ciśnieniomierz, glikometry oraz pieniądze. Ogólna liczba strat wynosi 1470 zł. na szkodę Stowarzyszenia Diabetyków Międzyrzeczu.

• 11.11.2006 w Międzyrzeczu na parkingu os. Centrum Damian P. lat 22, używając przemoc w postaci zadawania uderzeń pięściami i nogami po całym ciele, doprowadził do stanu bezbronności Marka G., a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kurtki zimowej.

• 17.11.2006 Nieznany sprawca poprzez rozkopanie grobu dokonał znieważenia miejsca spoczynku zmarłego.

• 24.11.2006 W Trzcielu przy ul. Poznańskiej dokonano

włamania do sklepu PHU Ania, skąd skradziono papierosy, karty telefoniczne, tytoń i pieniądze, na szkodę Anny K. o łącznej wartości 7000 zł.

• 29.11.2006 W miejscowości Kęszyca Leśna, nieustalony sprawca w nieustalony sposób otworzył drzwi do trzech pokoi hotelowych, skąd dokonał kradzieży dwóch telefonów komórkowych, aparatu fotograficznego i pieniędzy. Łączna suma strat ok. 3110 zł. na szkodę gości hotelowych.

• 28.11.2006 W Międzyrzeczu dwóch nieustalonych sprawców: kobieta i mężczyzna podając się za pracowników ZUS wykorzystując nieuwagę domowników dokonali kradzieży pieniędzy z mieszkania w kwocie 400zł, działając na szkodę Cecylii B.

• 28.11.2006 funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Skwierzynie dokonali zatrzymania 20-letniego Łukasza K. podejrzanego dokonanie zabójstwa na terenie Krakowa.

• 29.11.2006 W Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3-go maja dokonano włamania do Przychodni ZOZ skąd skradziono mienie w postaci wypełnień stomatologicznych, sterylizatora ciśnieniowego do narzędzi oraz komputera do badania wzroku, o łącznej wartości 32 000 zł. na szkodę ZOZ Międzyrzeczu.

Oficer prasowy KPP Międzyrzeczu  
Beata Gromadecka

## Kampania "KLUB PANCERNIKA W FOTELIKACH" po raz drugi

Celem kampanii jest popularyzowanie stosowania fotelików w samochodach dla najmłodszych pasażerów. Organizatorem akcji jest Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej oraz we współpracy z Ministerstwem Edukacji, Policją oraz Fundacją Komunikacji Społecznej. Akcja skierowana jest do dzieci w wieku od 4 do 12 lat oraz do ich rodziców.

Działania te wspiera Policja, która będzie sprawdzać, czy najmłodsi użytkownicy dróg są odpowiednio zabezpieczeni w

czasie podróży. Dzieciom prawidłowo podróżującym podarują maskotkę- małego pancernika Gustawa, bohatera kampanii występującego w animowanej reklamie telewizyjnej. Maskotka przypięta do pasów bezpieczeństwa ma zachęcić rodziców i ich pociechy do stosowania fotelików zawsze, nawet podczas najkrótszej podróży samochodem.

Oficer prasowy KPP Międzyrzeczu  
st. post. Beata Gromadecka

## Broń raz jeszcze cz. II

Broń jest bardzo niebezpieczna, chociaż stosuje się ją jako gwarant bezpieczeństwa, wszystko więc zależy od człowieka jak tę broń będzie stosował. Dlatego też przy wydawaniu pozwoleń na broń należy brać pod uwagę wiele czynników i okoliczności na jakie się powołuje osoba ubiegająca się o takie urządzenie. Ustawodawca przedstawił to w sposób bardzo wyraźny, określając cele na jakie broń może być wydana:

- ochrony osobistej lub ochrony bezpieczeństwa innych osób oraz mienia,
- łowieckich
- sportowych,
- kolekcjonerskich,
- pamiątkowych,
- szkoleniowych.

Organ wydający pozwolenie na broń może ograniczyć lub wykluczyć możliwość jej noszenia.

Najwięcej kontrowersji budzi kwestia, komu organ może nie wydać pozwolenia na broń, bo przecież życie na to wskazuje, że broni nie można dać wszystkim chętnym, gdyż doszłoby do tragedii.

Ustawodawca określił, że pozwolenia na broń nie wydaje się osobom:

- które nie mają ukończonych 21 lat,
- z zaburzeniami psychicznymi, o których mowa w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego,
- wskazującym istotne zaburzenia funkcjonowania psychologicznego,
- uzależnionym od alkoholu lub od substancji psychoaktywnych,
- nie posiadającym miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- co do których istnieje uzasadniona obawa, że mogą użyć broni w celu sprzecznym z interesem bezpieczeństwa lub porządku publicznego, w szczególności skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu, albo wobec których toczy się postępowanie karne o popełnienie takich przestępstw.

Wymienione przypadki są ściśle przestrzegane przez organy wydające pozwolenie na broń, które w imieniu Państwa mają stać na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego. Osoba zwracająca się o wydanie pozwolenia na posiadanie broni musi się liczyć z faktem poddania jej ocenie

# Ostrożnie z fajerwerkami

Przed nami Sylwestrowe szaleństwo. Radość nasza i naszych dzieci związana z zabawami i rozrywką w tę wyjątkową noc. Wielu z nas urozmaicać będzie nocne zabawy fajerwerkami i sztucznymi ogniami. Mimo iż dają one użytkownikom wiele radości i satysfakcji, stanowią jednak także źródło wypadków, a czasami prawdziwych nieszczęść. Myślę, że przez ostatnie lata świadomość społeczeństwa w tej dziedzinie znacznie wzrosła szczególnie w kwestii bezpiecznego użytkowania tych materiałów. Warto jedynie przypomnieć, iż przed ich użyciem zawsze należy uważnie przeczytać instrukcję obsługi. Dzisiaj chcę zainteresować szczególnie sprzedawców gorącym i aktualnym tematem wymagań zawartych w przepisach, a dotyczących wyrobów pirotechnicznych i ich sprzedaży. W dużych obiektach handlowych jednokondygnacyjnych np. supermarketach sprzedaż wyrobów pirotechnicznych może być prowadzona w wydzielonych stoiskach, które powinny być zlokalizowane na ciągach komunikacyjnych dla klientów wychodzących z zakupami z obiektu, z zaleceniem aby znajdowały się one możliwie daleko od głównych strumieni ludzi, z dala od głównych wyjść ewakuacyjnych z obiektu, najlepiej już poza obrębem ciągu kas. Z uwagi na przewidywaną dużą sprzedaż wyrobów pirotechnicznych w tych obiektach należy liczyć się z lokalizowaniem magazynów z ich zapasami. Wskazaniem jest aby po zakończeniu działalności handlowej (w porze nocnej) i w dniach wolnych od pracy wyroby pirotechniczne ze stoisk handlowych były przechowywane w pomieszczeniu magazynowym. Wszystkie wyroby dopuszczone do sprzedaży powinny posiadać instrukcję użytkowania określającą również zasady bezpiecznego obchodzenia się z

tymi wyrobami, numer katalogowy, nazwę producenta lub nazwę importera, liczbę wyrobów w opakowaniu, znak dopuszczenia, oznaczenie, które zawiera nazwę wyrobu, numer normy, symbol klasy oraz mogą być sprzedawane tylko osobom pełnoletnim. Sprzedaż powinna być prowadzona w wydzielonym pomieszczeniu lub stoisku, zlokalizowanym wg zasad określonych we wskazaniach podstawowych. Stoisko w dużym domu handlowym lub pomieszczenie sprzedaży powinno posiadać - o ile to możliwe - gabloty do przechowywania wyrobów pirotechnicznych, z których towar może podawać klientowi tylko uprawniony sprzedawca. Wyroby pirotechniczne powinny być w miejscu sprzedaży posortowane w sposób widoczny wg klas dopuszczonych do sprzedaży. Stoisko powinno być wyposażone w odpowiednie tablice informacyjne o zakazach:

- otwierania opakowań wyrobów pirotechnicznych na terenie obiektu,
- wnoszenia wyrobów pirotechnicznych do innych części obiektu,
- użytkowania wyrobów pirotechnicznych w obiekcie jak również na terenie do niego przyległym.

Stoisko powinno być wyposażone w gaśnicę proszkową 6 kg z proszkiem przeznaczonym do gaszenia pożarów typu A, B, C oraz koc gaśniczy, a personel znajdujący się w pobliżu i obsługujący powinni być specjalnie pouczeni o zasadach bezpieczeństwa przy sprzedaży wyrobów pirotechnicznych, a także powinni posiadać sprawdzone umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym.

*Życząc wszystkim mieszkańcom i czytelnikom samych radości oraz bezpieczeństwa na co dzień w nadchodzącym 2007 roku w imieniu Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu składam również specjalne życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej oraz Druhów Ochotniczych Straży Pożarnych. Aby Wasza codzienna, trudna służba była bezpieczna. Niech waszej codziennej pracy towarzyszy poczucie dobrze spełnionego obowiązku oraz wdzięczność wszystkich mieszkańców naszego powiatu. Składam serdeczne życzenia również Waszym rodzinom wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.*



Rzecznik Prasowy  
Komendanta Powiatowego PSP  
w Międzyrzeczu  
kpt. Dariusz Rzepecki



**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE**  
Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9  
66-300 Międzyrzecz  
(0-95) 742 92 05

- Projekty budowlane i techniczne
- Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- Doradztwo techniczne
- Wyceny i kosztorysy
- Opinie techniczne

**SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"**

postępowania w przeszłości. Każde zachowanie człowieka jest w jakiś sposób zapamiętywane mimowolnie przez środowisko, w którym żyjemy, a w pewnym momencie trzeba się liczyć z tym, że właśnie ono wyda opinię o zachowaniu się kandydata na posiadanie broni. Osoba posiadająca tak niebezpieczne urządzenie swoją postawą i zachowaniem musi dać gwarancję, że broń ta zostanie użyta zgodnie z jej przeznaczeniem. Dlatego też dzielnicowi mają za zadanie zgromadzić informacje na temat osoby ubiegającej się o

pozwolenie na broń, a komendant jednostki Policji wyrażać aprobatę lub nie, tak aby organ wydający miał odpowiedni pogląd na rozpatrzenie wniosku.

W zasadzie przy aprobacie społeczeństwa jest tendencja do ograniczania ilości wydawania pozwoleń, a w szczególności na broń bojową.



mł. insp. Zbigniew Melnik

# Wigilijne spotkania w Gminie Bledzew

Wigilijne spotkania seniorów, ludzi samotnych z władzami gminnymi i samorządowymi to już tradycja w gminie Bledzew. Organizatorzy spotkania to Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

W spotkaniu w Goruńsku 13.12.2006 r. uczestniczyło 135 osób. Sala świątecznie udekorowana, choinki z zapalonymi lampkami, stoły pięknie nakryte i przystrojone tworzyły nastrój wigilijnej nocy. Przywitała serdecznie i złożyła życzenia świąteczne kier. OPS **Krystyna Janz**. Życzenia również złożyli wójt Gminy **Leszek Zimny** i przew. Rady Gminy **Wiesław Dawidowicz**. Ks. prob.



w Ośrodku. Z wielką pomocą przyszły panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Goruńska: **Marianna Cap** i **Dorota Chwirot**.

Atmosfera jak w rodzinnym domu. Przecież uczestnicy tych spotkań znają się od wielu lat: z kontaktów sąsiedzkich, z dawnych spotkań w Bledzewie przy okazji załatwiania spraw w Gminie, w GS-ie, w Banku..., ze spotkań wigilijnych w Bledzewie. Ci, którzy już byli tutaj w ubiegłych latach, czekają na ten dzień, na spotkanie znajomych, na rozmowy, opowieści, o tym, co zdarzyło się u nich przez rok, wspomnienia o tych, których już nie ma, chwila zadumy. Spotkanie trwa kilka godzin i wcale nie chcą się rozstawać. Wynikiem



**Zbigniew Zdanowicz** przeczytał fragment Ewangelii opowiadający o wydarzeniach w Betlejem. Potem wzruszające składanie życzeń i łamanie się opłatkiem. W tle piękne kolędy śpiewane przez zespół Bledzewiaczy. Najstarszy uczestnik spotkania p. **Skrzyniarz** otrzymał upominek ofiarowany przez p. **Witczaka** i osobiście przez niego wykonany (obraz Madonny wyklejony słomą).

Na stołach pojawiło się wiele tradycyjnych potraw wigilijnych: pierogi z kapustą i grzybami, krokiety, ryby, kluski z makiem, czerwony barszcz, zupa grzybowa, ciasta. Potrawy przygotowały osobiście pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej: **Krystyna Janz**, **Marianna Kawecka**, **Aneta Świątkowska**, **Regina Winnicka**, **Aleksandra Andrzejewska**, **Dorota Andrzejewska** (na zdjęciu). Poświęciły wiele godzin na przygotowanie całego wieczoru po pracy



spotkań wigilijnych w Goruńsku jest także wątek matrymonialny: skojarzyły się tutaj trzy pary. To, że tak chętnie tu przyjeżdżają, to zasługa panującej atmosfery, serdeczności gospodarzy wieczoru i sympatii dla gości.

Przygotowanie wieczoru wymaga wiele pracy od pracowników Ośrodka, ale wynagradza ten trud zadowolenie gości, którzy tu dobrze się czują. W rozmowach z paniami z Ośrodka dziękują za ten wieczór. Nie wszystkim zdrowie pozwala na przybycie na spotkanie. Podopiecznych Ośrodka jest 260

osób. Ci, którzy nie byli, otrzymali paczki świąteczne. Do sześciu 90-latków osobiście w wieczór wigilijny wybrali się kier. Ośrodka i wójt Gminy. Spotkania wigilijne w Goruńsku stały się już piękną tradycją.

**Wanda Majchrzak**

## Wigilia w Templewie

Templewo to wieś, w której dzieje się wiele dobrego. Organizują sobie wyjazdy krajoznawcze, zawsze pięknie prezentują swoją wieś na dożynkach gminnych, zorganizowali się i przygotowali wiejskie dożynki, zbierają się na wspólne śpiewanie (są w trakcie tworzenia zespołu śpiewaczego), a niedawno reaktywowane zostało Koło Gospodyń Wiejskich.

Pierwszym przedsięwzięciem było zorganizowanie z pracownikami Szkoły Podstawowej wspólnej wieczery wigilijnej, na którą zaprosili seniorów i ludzi samotnych z Templewa, Templewka i Kleszczewa (80 osób). Wszystkie potrawy wigilijne, ciasta przygotowywały panie same w swoich domach i ze swoich produktów. Panie z KGW i nauczycielki wspólnie świątecznie udekorowały salę wiejską. Na wigilii zgromadziło się 115 osób. Byli obecni proboszczowie: z Templewa o. **Eugeniusz Krauza** i z Sokolej Dąbrowy ks. **Adam Lewandowski**, wójt



# Media - wybieraj z głową



Minęło już sześć lat od pierwszego spotkania dzieci i młodzieży z wszystkich placówek oświatowych Gminy Przytoczna na organizowanym przez Gimnazjum im. Jana Pawła II Gminnym Sejmiku, podczas których rozmawiamy na ważne, często kontrowersyjne tematy.

W 2001 roku mówiliśmy głośno „NAŁOGOM NIE”. Rok później sprzeciwialiśmy się przemocy i agresji. Apelowaliśmy: „Niech rozsądek wygrywa z przemocą, złością, nienawiścią i negatywnymi emocjami”. W następnym roku zwróciliśmy uwagę na to, jak ważna w życiu młodego człowieka jest przyjaźń. W czasie tegorocznego spotkania poddaliśmy ocenie media. Dzieci i młodzież traktują telewizję, reklamę i inne środki przekazu informacji bezkrytycznie. To zadaniem pedagogów jest przygotować ich do rozumienia natury i roli mediów we współczesnej kulturze, nauczyć krytycznego odbioru treści reklam oraz rozsądnego i umiejętnego wykorzystania Internetu.

Na początku obrad Sejmiku każda placówka zareklamowała się. Najmłodsze dzieci przekonały nas, że kochają swoje przedszkole, a panie wychowawczynie są najlepsze na świecie. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wierzbnie w oryginalny sposób przedstawili historię swojej szkoły. Publiczność z entuzjazmem przyjęła występ zespołu wokalnego ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej. Gimnazjaliści również stanęli na wysokości zadania - śpiew i taniec w połączeniu z



kolorowymi strojami i piękną scenografią (wykonana przez instruktorów GOKiS w Przytocznej) wywarły ogromne wrażenie.

Kolejnym miłym akcentem Sejmiku było wręczenie przez wójta Gminy Przytoczna, Tadeusza Jasionka nagród osobom wyróżnionym w konkursie plastycznym, gdzie zadaniem było wykonanie statuetki, którą wręczyliby twórcy najlepszego programu dla dzieci. W konkursie literackim nagrodzono fraszki o „Telemaniaku”:

*Wciąż ogląda nieprzerwanie,*

*Polsat, Vivę i seriale.*

*Jednak człek ten nie wie o tym,  
że mu życie mija bokiem.*

*(Piotr Materna IVa, SP Przytoczna)*

*Telemaniaku!*

*Wyjdź na dwór,*

*Dołącz do miłych kolegów,*

*Spójrz na otaczający Cię świat*

*i bądź z przyrodą za pan brat.*

*A w telewizji -*

*Postuchaj moich rad:*

*Oglądaj tylko to,*

*Co radość i mądrość ci da.*

*(Oliwia Kućma kl. VI, SP Wierzbno)*



Gimnazjaliści przekonywali zebranych, że „Telewizja dowiodła, że wolimy oglądać cokolwiek, niż patrzeć na siebie nawzajem”:

„Z telewizją, jak ze wszystkim, trzeba postępować według zasady” co za dużo, to niezdrowo” (Marcin Wojciechowski kl. III)

„Ojciec trzyma w ręku pilota i przełącza kanały, poszukując coś ciekawego. Nikt ze sobą nie rozmawia. Panuje cisza. Nikt nie dzieli się radościami, smutkami dnia codziennego. Między tych ludzi cicho i niezauważalnie wkrada się obojętność.” (Kinga Graczyk kl. III)

Autorem logo Sejmiku był gimnazjalista, Marcin Gąbka.

Podczas spotkania nie zabrakło niespodzianki. Było to spotkanie delegatów na Sejmik z aktorem, Mieczysławem Hryniewiczem, znanym z roli pana Włodka w „Na Wspólnej”. Gość honorowy odpowiadał na zadawane pytania, przybliżył pracę w telewizji.

Dziękujemy Gminnej Komisji Profilaktyki, która jest głównym sponsorem imprezy. Ten dzień z pewnością zapamiętamy na długo, a kolejna taka uroczystość już za rok.

**Elżbieta Piątysek**

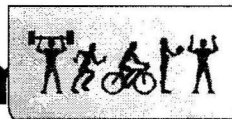


Gminy L. Żimny, przew. Rady Gminy W. Dawidowicz, poprzednia wójt Z. Schindler. Wieczór rozpoczął się odegraniem jasełek i kolędami w wykonaniu uczniów Sz. Podst. (przy akompaniamencie Piotra Grządkl) przygotowanymi przez nauczycielkę religii E. Grzywaczyk, ponadto uczennice z kl. V nastrojowo odegrały na flecie kolędę „Lulajże Jezuniu” przygotowaną pod kierunkiem A. Maślikiewicz. Potem modlitwa poprowadzona przez o. E. Krauzego, życzenia składane przy łamaniu się opłatkiem. Przy wieczerzy śpiewanie kolęd przez zespół pań z KGW i zebranych. Wielkie brawa otrzymał obdarzony wspaniałym głosem ks. Adam Lewandowski, gdy przepięknie zaśpiewał nieznaną kolędę. Zaśpiewał też kolędy zespół „Bledzewiaczy”. Spotkanie wigilijne było bardzo miłe i sympatyczne. Uczestnicy wieczoru znają się przecież od kilkudziesięciu lat.

Wieczór wigilijny gromadzący tylu seniorów mówi, że w Templewie mieszkają ludzie, którzy potrafią wspólnie pracować, świętować, a seniorzy cieszą się szacunkiem. Takie spotkania integrują mieszkańców, a dla młodego pokolenia są dobrym przykładem.

**Wanda Majchrzak**

# SPORTOWIEC '2006 - rozpoczynam głosowanie



Prezentujemy listę kandydatów, którzy od dziś przystępują do „walki” o tytuł **SPORTOWCA ROKU 2006** Powiatu Międzyrzecz. Nazwiska zawodników ułożone są alfabetycznie, a nie według ich osiągnięć sportowych w roku minionym. Teraz wszystko zależy od czytelników, to właśnie wy zadecydujecie kto z lokalnych gwiazd sportu znajdzie się w gronie szóstki laureatów i komu przypadnie najcenniejsze trofeum.

Należy jednak pamiętać, że głosowanie odbywa się tylko na specjalnie drukowanych na tę okoliczność kuponach.

- \* **Beata Gorzelańczyk** - lekkoatletyka, srebrna medalistka MMP w biegu na 100 m ppł.
- \* **Mirosław Frąckowiak** - kolarstwo, reprezentant kraju na ME i Św.
- \* **Monika Grabarek** - lekkoatletyka, złota medalistka MP w biegu na 100 m ppł. w kat. junior
- \* **Agnieszka Kasica** - lekkoatletyka, srebrna medalistka

## Jak należy głosować...

\* **Cel:** Plebiscyt wyłania drogą publicznego głosowania 6-ciu najlepszych - najpopularniejszych sportowców Powiatu Międzyrzecz 2006 roku. Popularyzuje sylwetki kandydatów do miana **SPORTOWCA ROKU** oraz ich osiągnięcia sportowe w środkach masowego przekazu.

\* **Głosowanie:** - odbywa się tylko na kuponach drukowanych w miesięczniku Powiatowa, organizatora Plebiscytu. Wypełniony kupon(y) można wysłać drogą pocztową

- w dowolnej ilości w jednej kopercie, na adres redakcji z dopiskiem **Plebiscyt** lub złożyć w siedzibie **Sponsora Plebiscytu** - adres na odwrocie kuponu do dnia **20. 02. 2007 r.** Warunkiem ważności kuponu jest jego prawidłowe wypełnienie, czyli umieszczenie na nim kompletu tj. sześciu nazwisk z oficjalnej listy kandydatów na najlepszego sportowca roku 2006, którą dziś publikujemy. O końcowej klasyfikacji Plebiscytu zadecyduje suma zdobytych punktów przez kandydata(kę). W przypadku równej ilości punktów przez dwóch lub więcej zawodników o ostatecznej kolejności zadecyduje wielokrotność umieszczenia jego kandydatury na wyższej pozycji.

\* **Ogłoszenie wyników,** - VIII-go Plebiscytu odbędzie się publicznie w trakcie kulturalno-sportowej imprezy „**SPORTOWIEC '2006**” - w lutym 2007r (miejsce i dokładny termin w fazie ustaleń), również tam nastąpi losowanie nagród dla osób biorących udział w głosowaniu.

- redakcja -

**Z OKAZJI NOWEGO 2007 ROKU SPORTOWCOM REKORDOWYCH WYNIKÓW I NAJWYŻSZYCH MIEJSC NA PODIUM. DZIAŁACZOM ORAZ SZKOLENIOWCOM RADOŚCI Z UDANYCH STARTÓW ICH PODOPIECZNYCH, A SYMPATYKOM SPORTU JAK NAJWIĘCEJ NIEZAPOMNIANYCH WRAŻEŃ-**

życzy

**REDAKCJA SPORTOWA.**

MMP w biegu na 100 metrów

\* **Krzysztof Kochan** - lekkoatletyka, siedmiokrotny zdobywca Grand Prix woj. lubuskiego w biegach ulicznych i długodystansowych

\* **Zbigniew Kolis** - biegi na orientację, medalista MP

\* **Mateusz Magdoń** - brydż sportowy, złoty medalista MP w kat. Junior, uczestnik MŚw.

\* **Monika Michalik-Rogien** - zapasy, brązowa medalistka MŚw.

\* **Daria Piznal** - kulturystyka, medalistka MP, reprezentantka kraju na MŚw.

\* **Irmína Stróżowska** - brydż sportowy, brązowa medalistka MP w kat. junior

\* **Ilia Szpunto** - brydż sportowy, srebrny medal MP w kat. Junior, uczestnik MŚw.

\* **Anna Szulc** - brydż sportowy, brązowa medalistka MP w kat. Junior

\* **Wojciech Wesołowski** - siatkówka, czołowy zawodnik II - ligowego klubu MOW ORZEŁ

Na decyzję czytelników czekamy do **20 lutego 2007 r.** Zapraszamy do głosowania.

**VIII - Plebiscyt** odbywa się pod Patronatem Honorowym - **Grzegorza Gabryelskiego**, Starosty Powiatu Międzyrzecz.

- redakcja -



## SPORTOWIEC '2006 KUPON PLEBISCYTU

NA **6** NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW  
POWIATU MIĘDZYRZECZ

- |         |        |
|---------|--------|
| 1. .... | 6 pkt. |
| 2. .... | 5 pkt. |
| 3. .... | 4 pkt. |
| 4. .... | 3 pkt. |
| 5. .... | 2 pkt. |
| 6. .... | 1 pkt. |

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

.....

Prosimy o czytelne wypełnienie i wysłanie kuponu w kopercie na adres redakcji z dopiskiem **PLEBISCYT** lub złożenie w siedzibie sponsora (adresy na odwrocie) do dnia **20.02.2007**. Wśród uczestników rozlosowane zostaną nagrody. Warunkiem uznania i zakwalifikowania kuponu do losowania nagród jest prawidłowe wypełnienie, czyli umieszczenie - 6 nazwisk sportowców tylko z listy plebiscytowej.



# SZKOLNE WSPÓŁZAWODNICTWO



Toczą się rozgrywki w ramach współzawodnictwa sportowego szkół województwa lubuskiego na szczeblu Gminy. W rozegranych ostatnio zawodach zwycięzcami zostali:

## \* Szkoły podstawowe:

### > mini siatkówka dziewczęta

- „trójki” - Szkoła Podstawowa nr 2: - Katarzyna Fąka, Paulina Jankowska, Karolina Kalek, Natalia Kamińska, Daria Łyczko, Emilia Rędzia, Karolina Sroga, Olga Witczak

- „czwórki” - Szkoła Podstawowa nr 2: - Dominika Antczak, Beata Gąsior, Anna Humeniuk, Aneta Kacprzak, Anna Kanicka, Agata Kozdrowska, Karolina Kozdrowska, Ewa Macierewicz, Klaudia Tama

### > mini siatkówka chłopcy

- „dwójki” - Szkoła Podstawowa nr 3: - Radosław Marciniak, Łukasz Michałowicz, Adrian Podlasiak, Artur Rosik, Kacper Olszewski, Kacper Sznurowski

- „trójki” - Szkoła podstawowa nr 3: - Arkadiusz Chachaj, Daniel Figiel, Paweł Grządko, Maciej Kostrzewa, Daniel Łabecki, Jan Marcela, Paweł

Niewiarczuk, Michał Pihan, Michał Płatkowski, Mateusz Robak

- „czwórki” - Szkoła podstawowa nr 3: - Karol Figiel, Maciej Gajek,

Szymon Gregorowicz, Mateusz Kaczorek, Paweł Kowalczyk, Ryszard Makowski, Mateusz Pihan, Tomasz Rejba, Wojciech Rejba, Mateusz Szulikowski

## \* Szkoły



## Gimnazjalne:

## > badminton - dziewczęta: Gimnazjum nr 2:

Malwina Dymarczyk, Sylwia Konieczna, Justyna Wojciechowska  
- chłopcy: Gimnazjum nr 2: Konrad Grzeszkowiak, Kacper Szala

> unihokej - dziewczęta Gimnazjum nr 2: Małgorzata Bujalska, Joanna Hadryś, Ewa Kaczmarek, Lucyna Kostrzewa, Marta Szulc, Urszula Szymczyk, Dagmara Zdanowicz

- chłopcy Gimnazjum nr 2

## \* Szkoły Ponadgimnazjalne:

### > badminton - dziewczęta - I Liceum Ogólnokształcące:

- Anna Kowalska, Magda Moniczewska, Agnieszka Święcka

- chłopcy - Zespół Szkół Ekonomicznych:

- Rafał Gorzko, Mateusz Piszczycyłow, Paweł Pomes

### > koszykówka - dziewczęta - I Liceum Ogólnokształcące

- chłopcy - Zespół Szkół Ekonomicznych

### > siatkówka - dziewczęta - Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku

- chłopcy - Zespół Szkół Ekonomicznych

### > szachy drużynowe: - Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku:

- Anna Wojtyła, Robert Mikulewicz, Damian Piechota, Włodzimierz Wasilkiewicz

### > tenis stołowy - dziewczęta - Zespół Szkół Budowlanych:

- Anna Dąbrowska, Sandra Kurkiewicz, Angelika Mielczarek,

- chłopcy - Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku:

- Przemysław Łuczukowicz, Łukasz Marciniak, Michał Wajda

Reprezentacje szkół, które zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych będą reprezentowały Gminę Międzyrzecz w zawodach o mistrzostwo naszego powiatu.

## HALOWE GRANIE

W hali sportowo - widowiskowej MOSiW - u rozgrywane są kolejne mecze w ramach

ligi halowej piłki nożnej. O tytuł Mistrza sezonu 2006/2007 walczy siedemnaście drużyn. Dziś prezentujemy wyniki spotkań rozegranych do 16 grudnia: -

\* AUTO CENTRUM & ROBEX - PRAEFA 11:1 (4:1); M. Jeger 5, D. Kunat 5, T. Szafraniec - J. Kwieciński

\* EROWA POLSKA - LIGOWCY 3:11 (2:3); M. Przybyszewski 3 - R. Kopeć 6, D. Kopeć 2, D. Szymkiewicz 2, P. Korczak

\* FOTO JOKER - SPEED GUM 2:4 (1:1); M. Kubiak, Ł. Mielnik - M. Żeno 3, K. Gogolewski

\* MOW - OBRA 2:8 (2:3); P. Czop 2 - K. Pawlik 5, M. Cichowski 3

\* FC SCHABOWE - BONAR PLASTICS 2:9 (0:4); E. Plotczyk, W. Szewczyk -

P. Cygan 4, T. Sobczak 4, P. Dowhan

\* AUTO KOMIS SPECIAL - URZĄD MIEJSKI 5:1 (1:1); S. Koban 3, A. Tomaszewski, S. Tościa - S. Suchowski

\* VALENTIN - GALAXIA 4:1 (2:1); M. Krzysztof 3, D. Stucki - K. Janas

\* ZAŁOGA „G” - AUTO CENTRUM & ROBEX 1:4 (0:0); M. Dwojewski - D. Kunat 2, M. Jeger, D. Nowak

\* PRAEFA - LIGOWCY 4:5 (4:3); A. Jackowski 2, W. Bator, K. Pomesny - D. Kopeć 3,

R. Kopeć, D. Szymkiewicz

\* BUDREW & ROSOMAK - EROWA POLSKA 0:5 (0:3); R. Szefes 2, A. Przybyszewski, M. Przybyszewski, P. Rosół

\* URZĄD MIEJSKI - VALENTIN 3:5 (1:3); S. Suchowski 2, M. Rzepa - K. Nieckarz 2, D. Stucki 2, M. Dorywała

\* LIGOWCY - ZAŁOGA „G” 3:3 (0:0); M. Kasica, D. Kopeć, R. Kopeć - P. Mucha 2, P. Barczycki

\* AUTO CENTRUM & ROBEX - AUTO KOMIS SPECIAL 8:2 (5:1); M. Jeger 3, D. Nowak 2, T. Szafraniec 2, D. Kunat - A. Barański 2

\* REMPOL - FOTO JOKER 1:9 (1:5); Sz. Bilon - Ł. Mielnik 3, T. Chrabański 2,

R. Urbanek 2, M. Humeniuk, M. Kubiak

\* EROWA POLSKA - PRAEFA 5:6 (2:3); A. Przybyszewski 4, M. Przybyszewski - J. Figiel 3, J. Kwieciński, K. Pomesny, G. Witczak

\* GALAXIA - FC SCHABOWE 5:3 (2:2); M. Kaźmierski 2, R. Florek, M. Szczambura, M. Więcki - B. Karbowski, E. Plotczyk, W. Szewczyk

\* OBRA - FOTO JOKER 4:2 (2:1); K. Pawlik 2, M. Cichowski, J. Konopski - M. Górzny, R. Urbanek

\* BONAR PLASTICS - MOW 5:1 (2:0); T. Sobczak 3, P. Cygan, R.



Gospodarczy Bank Spółdzielczy  
Międzyrzecz

## Kredyt Mikołajki

W prezencie bardzo niskie oprocentowanie od 6,8%!

Kwota kredytu na małe i duże wydatki od 1000 złotych

Splata nawet do dwunastu miesięcy

Możliwość uzyskania kredytu bez poręczycieli

Specjalne warunki dla posiadaczy kont i członków Banku

Zapraszamy do naszych placówek

**Międzyrzecz**  
ul. Waszkiewicza 24  
66-300 Międzyrzecz  
tel: (095) 742 80 20

**o. Bledzew**  
ul. Rynek 4  
66-350 Bledzew  
tel: (095) 742 80 59

**o. Przytoczna**  
ul. Główna 44  
66-340 Przytoczna  
tel: (095) 749 40 12

**o. Trzciel**  
ul. Armii Czerwonej 38  
66-320 Trzciel  
tel: (095) 742 80 44

**o. Zbąszynek**  
ul. Topolowa 24  
66-210 Zbąszynek  
tel: (068) 347 94 80

**f. Pszczew**  
ul. Sikorskiego 8  
66-330 Pszczew  
tel: (095) 749 40 20



Połomka -  
P. Mikołajczyk.

\* **BUD DREW & ROSOMAK - PRAEFA 8:0 (4:0);** E. Kuszczczyk 3, S. Tośta 3,

T. Stramski 2

\* **SPEED GUM - REMPOL 19:2 (7:1);** M. Żeno 15, P. Trumiński 2, K. Gogolewski, D. Wojtczak - M. Dorosz, D. Siek

\* **ZĄŁOGA „G” - EROWA POLSKA 1:4 (1:2);** P. Barczycki - M. Przybyszewski 2, R. Szefs 2

\* **AUTO KOMIS SPECJAL - LIGOWCY 0:7 (0:2);** M. Kasica 2, R. Kopeć 2, S. Góral, P. Korczak, K. Nowak

\* **VALENTIN - AUTO CENTRUM & ROBEX 1:8 (1:2);** M. Górgurewicz - D. Kunat 3, D. Nowak 2, T. Szafranec 2, M. Jeger

\* **MOW - GALAXIA 2:1 (1:1);** M. Piwiński, P. Witkowski - W. Haniewicz

\* **FC SCHABOWE - URZĄD MIEJSKI 3:0 (1:0);** B. Karbowski 3

\* **BONAR PLASTICS - SPEED GUM 4:4 (1:3);** P. Cygan 4 - M. Żeno 2, K. Gogolewski, D. Wojtczak

\* **REMPOL - BUD DREW & ROSOMAK 1:6 (0:2);** D. Siek - R. Lisiecki 2, P. Offman 2K. Gerus, E. Kuszczczyk



## LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ SEZON 2006/2007

\*\*\* **HALOWI SNAJPERZY:** -  
*klasyfikacja na dzień 16.12.2006 r.*

37 - Marcin ŻENO - *SPEED GUM*; 17 - Daniel KUNAT - *AUTO CENTRUM & ROBEX*, Krzysztof PAWLIK - *OBRA*; 15 - Marek JEGER - *AUTO CENTRUM & ROBEX*; 14 - Paweł CYGAN - *BONAR PLASTICS*; 11 - Rafał KOPEĆ -



*LIGOWCY*; 10 - Edwin KUSZCZYK - *BUD DREW & ROSOMAK*; 9 - Marcin CICHOWSKI - *OBRA*, Kevin GOGOLEWSKI - *SPEED GUM*, Marcin PRZYBYSZEWSKI - *EROWA POLSKA*, Tomasz SZAFRANIEC - *AUTO CENTRUM & ROBEX*; 8 - Paweł MUCHA - *ZĄŁOGA „G”*, Tomasz SOBCZAK - *BONAR PLASTICS*

## Tabela: - klasyfikacja na dzień - 16.12.2006r.

1. AUTO CENTRUM & ROBEX	6	18	48:8	10. GALAXIA	5	6	11:12
2. SPEED GUM	6	16	57:12	11. PRAEFA	6	6	15:31
3. OBRA	5	15	34:12	12. AUTO KOMIS SPECJAL	6	6	9:28
4. BUD DREW & ROSOMAK	6	13	26:9	13. ZĄŁOGA „G”	5	4	20:16
5. BONAR PLASTICS	6	13	25:12	14. MOW	6	4	11:31
6. LIGOWCY	6	10	27:21	15. FC SCHABOWE	6	3	13:44
7. VALENTIN	6	9	16:26	16. URZĄD MIEJSKI	6	0	4:36
8. EROWA POLSKA	6	9	20:31	17. REMPOL	3	0	4:34
9. FOTO JOKER	6	8	25:16				

## TERMINARZ HALÓWKI

\* **05.01.2007 - piątek**  
LIGOWCY - VALENTIN  
REMPOL - GALAXIA  
URZĄD MIEJSKI - MOW  
BUD DREW & ROSOMAK - ZĄŁOGA „G”

\* **26.01.2007 - piątek**  
GALAXIA - FOTO JOKER  
REMPOL - URZĄD MIEJSKI  
AUTO CENTRUM & ROBEX - FC SCHABOWE  
LIGOWCY - MOW

\* **28.01.2007 - niedziela**

FC SCHABOWE - LIGOWCY  
AUTO KOMIS SPECJAL - PRAEFA  
VALENTIN - EROWA POLSKA  
ZĄŁOGA „G” - REMPOL  
SPEED GUM - GALAXIA  
OBRA - BONAR PLASTICS

Pierwsze mecze rozgrywane w piątek rozpoczynają się o godzinie 19.40, rywalizacja niedzielna startuje już o godzinie 10.00. Aktualny terminarz, wyniki meczów oraz pozostałe wiadomości dotyczące sezonu 2006/2007 na bieżąco zamieszczane są na tablicy informacyjnej w hali MOSiW - u na os. Kasztelańskim 8A.

\*\*\* **UWAGA!** - organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminu i kolejności rozgrywania spotka

## IV Turniej „5 - tek” piłkarskich

Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku przy współpracy z klubem piłkarskim MKS „Orzeł” Międzyrzecz i KP Policji w Międzyrzeczu w dniach 20 - 21. 01. 2007 r. (sobota - niedziela) organizuje:

- **IV Halowy Turniej „5 - tek” piłkarskich im. Mieczysława Mikuły.** W turnieju może startować młodzież urodzona w latach 1993 - 1996 pod opieką osoby dorosłej. Zgłoszenia drużyn klubowych, szkolnych, osiedlowych, podwórkowych itp. przyjmowane są do 15 stycznia 2007 r. w biurze - MOSiW - os. Kasztelańskie 8A. Opłata startowa od drużyny - 15 zł. Szczegółowy regulamin i system rozgrywania turnieju uzależniony jest od ilości zgłoszonych drużyn i zainteresowanym zostanie przedstawiony po terminie zgłoszeń.

Najlepsze drużyny otrzymają okolicznościowe puchary i medale, dla wyróżniających się w turnieju zawodników przyznane zostaną nagrody

indywidualne. Informacje dotyczące IV Turnieju im. M. Mikuły w biurze MOSiW i pod numerami telefonów: - 095 - 742 - 2335 i 095 - 742 - 2297. **Zapraszamy.**

### FERIENA SPORTOWO

Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku w okresie szkolnych ferii zimowych 15.01 - 26.01.2007 r. zaprasza młodzież szkolną do udziału w zajęciach sportowo - rekreacyjnych. W zależności od zainteresowania od godziny 11.00 - 13.00, można będzie m in. grać w badminton, w koszykówkę, siatkówkę lub wziąć udział w turnieju tenisa stołowego o puchar dyrektora MOSiW. Wszystkich uczestników zawodów obowiązuje strój i obuwie sportowe. Informacje szczegółowe dotyczące zajęć w czasie ferii szkolnych w biurze MOSiW i pod nr telefonów: - 095 - 742 - 2335 i 095 - 742 - 2297. **Zapraszamy.**

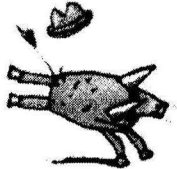
Międzyrzeczki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

# HOROSKOP ATYDE NA STYCZEŃ

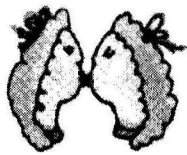
**Baran (21.03.-19.04.)** Już w niedługim czasie czeka Cię awans w pracy, ale niekoniecznie w tej, którą obecnie wykonujesz. Możliwe są więc zmiany, które przestawią Twoją całą zawodową karierę do góry nogami. W domu trochę nieporozumień. Nie podnoś głosu, ni ręki, nawet gdy młodsze pokolenie stanie się strasznie uparte. Kierowcom warto przypomnieć, że miejsce brawury nie jest za kierownicą. W miłości partner doceni Twoją inteligencję. No może nie tylko...



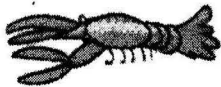
**Byk (20.04. - 20.05.)** Życie rodzinne oraz towarzyskie rozkwitnie. Będziesz otoczony gronem ludzi, którzy chętnie wysłuchają twoich opinii, rad i chętnie sięgną po pożyczkę do Twojego portfela. Sprawy finansowe będą układać się po Twojej myśli, więc stać Cię będzie na pożyczkę dla przyjaciela. Jeśli trafi Ci się propozycja wyjazdu związanego z pracą i awansem, przyjmij ją. W podróży unikaj przypadkowych znajomości, bo inaczej znowu długo trzeba będzie się tłumaczyć.



**Bliźnięta (21.05.-21.06.)** Dbaj o zdrowie, zwłaszcza o to, czym wypełniasz swój żołądek. Może Ci on sprawić sporo kłopotów. W pracy nie ulegaj cudzym opiniom i nie usuwaj się w kąt, gdy masz coś do powiedzenia. Szef obserwuje Cię uważnie i być może zaproponuje Ci zadanie na miarę Twoich ambicji. Mieszkanie usterki warto usunąć, zanim „dojrzeją” do generalnego remontu. W uczuciach możesz zaufać ukochanej osobie bez zastrzeżeń.



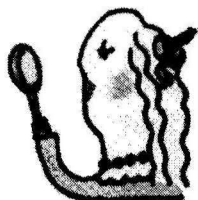
**Rak (22.06.-22.07.)** Po pierwsze uważaj na konflikty w gronie znajomych. Twoja osoba stanie się centrum uwagi dla plotkaczy. Zawód sprawi Ci znajomy, któremu niezbyt chętnie zwierzyłeś się z kłopotów. W pracy licz tylko na siebie. Nowe obowiązki, choć niełatwe, wkrótce przestaną sprawiać kłopoty. Wspaniałe wróżby dla Twoich finansów. Nawet nierozsądne zakupy nie nadwerżą ich zbytnio. Ukochana osoba czuje się zaniedbana. Popraw się!



**Lew (23.07.-22.08.)** Wyrzuty sumienia każą Ci naprawić przykrość, którą niechcący wyrządziłeś znajomemu. Zanim zaczniesz naprawiać błędy, pomyśl czy naprawdę wina leży wyłącznie po Twojej stronie? W pracy okazja, by poprawić swoją zawodową pozycję. Niestety znów możesz kogoś skrzywdzić, zwłaszcza jeśli liczy on na to samo stanowisko. W miłości czas na sprawiedliwy sąd. Nie martw się, sędzia będzie łagodny, a wyrok do wytrzymania.



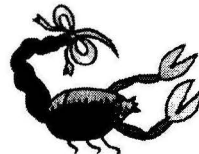
**Panna (23.08.-22.09.)** Pragnienie zbawienia świata i dążenia wszystkim pokrzywdzonym z pomocą, nie zostawią Ci zbyt wiele czasu na sprawy zawodowe. Warto jednak opanować szlachetne odruchy i nie udzielać pożyczek każdemu, kto o to poprosi. Nie każdy bowiem będzie chciał Ci te pieniądze zwrócić. Kłopoty ze zdrowiem okażą się mniejsze niż myślisz, gdy porozmawiasz z fachowcem. Nieporozumienia z ukochaną osobą należy po prostu przeczekać.



**Waga (23.09.-22.10.)** Nie staraj się na siłę obdarzać innych swoim doświadczeniem. W pracy nie warto zwracać uwagi popełniającym błędy kolegom. Na pewno nie będą Ci za to wdzięczni. Nie ukrywaj swoich pomysłów i przedstaw je szefowi. Przyniosą one zysk wszystkim, a więc i Twój portfel na tym skorzysta. Zdrowie nie sprawi kłopotów. W miłości okazja, by zrealizować fantazje, o których powoli zaczynasz zapominać.



**Skorpion (23.10.- 21.11)** Na tle innych, zakatarzonych i kaszlących, Twoja kondycja będzie nie najgorsza. Ale warto zainwestować parę groszy w jakieś wzmacniające medykamenty. W pracy możesz trochę zwolnić, tym bardziej, że lenistwo pozostaje niezauważone. Z umiarem sięgaj do portfela, w najbliższym czasie nie spodziewaj się wielu dochodów. Uczących się nie czekają żadne ulgi. W miłości pora na poważną rozmowę.



**Strzelec ( 22.11. - 21.12.)** Zniechęcony przykrościami, jakie mogą Cię spotkać w



pracy, zechcesz na parę dni odsunąć się od znajomych. Przyda się to, by przemyśleć dalsze zawodowe posunięcia. Niczego jednak nie rób pod wpływem emocji. W razie nieporozumienia ze współpracownikami, powściągnij język. Może się okazać, że nie miałeś racji. Zadbaj o zdrowie. W miłości odgrywanie

samotnego

może okazać się doskonałym afrodyzjakiem.

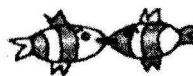
**Koziorożec (22.12.-19.01.)** Jeśli planujesz jakieś inwestycje związane z mieszkaniem lub marzysz o przeprowadzce, nie odkładaj tego na później. W karierze zawodowej możliwy przełom, bo nowy pracownik weźmie na siebie część Twoich obowiązków. Niestety równie chętnie przyjmie dla siebie Twój awans. Drobne dolegliwości uda się poskromić domowymi sposobami, szczególnie, gdy ktoś bliski będzie Cię czule pielęgnował.



**Wodnik (20.01.- 18.02.)** Wiele radości i okazji do świętowania sukcesów. I to nie byle jakich! Możesz się spodziewać rozwiązania kłopotów w pracy. I choć drobne dolegliwości przyhamują trochę Twoje zawodowe działania, to i tak nie minie Cię awans. Finanse powoli zwyżkują. W totolotka, jeśli Ci to potrzebne, to graj. Ale większych zysków to nie zapowiada. W uczuciach, krótki urlop. Ot , pogadać sobie możesz, powspominać.



**Ryby (19.02.- 20.03.)** Przestań gadać o swoich znakomitych pomysłach i weź się do ich realizacji. Nie będziesz działać sam, możesz liczyć na pomoc znajomych. Niejeden chętnie wesprze Cię finansowo. W rodzinie możliwe nieporozumienia. Nie uda się tym razem nie zabierać głosu. Niestety, nie uda się też zadowolić wszystkich. W sprawach sercowych zbliża się rewolucja i to niekoniecznie po Twojej myśli.



# Pasjonat

Mój mąż ma słabość do muzyki. Okrutna natura pozbawiła go jednak zupełnie słuchu, przez co pokrzywdzeni bywają w głównej mierze sąsiedzi, choć nie tylko. Brak słuchu sprawił, że o mało nie zwichnął kariery własnej córki. W wieku przedszkolnym pedagogzy wykryli u niej uzdolnienia muzyczne, niestety, kiedy dziecko zaśpiewało tak zwany dowolny kawałek, komisja wpadła w popłoch. Do głowy im nie przyszło, że dziecko wiernie naśladuje swojego tatusia. No i było po karierze. A już się cieszyłam, że kupimy jej skrzypce, bo do nich mała miała ponoć talent. Z zakupu instrumentu nic nie wyszło, co bardzo mnie zasmuciło. Mąż szukał jednak pretekstu, żeby nabyć coś do grania, bo instrumenty muzyczne kochał nie mniej od samego śpiewania, a może nawet bardziej. Z córką zawarł umowę, że jak dostanie pierwszą w życiu jedynekę, to na pocieszenie kupi jej keyboard. Ku rozpaczy sąsiadów, po pół roku jego obietnica zamieniła się w czyn. Córka zapomniała zeszytu do matematyki.

Jakiś rok później w domu pojawiła się gitara. Drewniana z pięknym, lakierowanym pudłem w kolorze ciemnego mahoni. Mąż przywiózł ją z wycieczki zakładowej na Ukrainę. Tego widoku nie zapomnę nigdy. Stoję sobie na dworcu, czekam na męża. Podjeżdża pociąg, a z niego wysiada kobieta z gitarą. Za chwilę facet - też z gitarą. Jeszcze dwóch z tym samym przedmiotem i w końcu mój ślubny. Macha mi jedną ręką, trzymając w drugiej gitarę. Wszyscy wyglądali jak zespół mandolinowych terrorystów.

- Co jest, tam każdemu dawali po gitarze? - zapytałam na powitanie. - Jakie „dawali”, kupilem za całe 200 hrywien. Pewnie przeplacilem, ale będzie pamiątka - odpowiedział uradowany. - A reszta wycieczki? - spytałam. - Jak w Kijowie wróciłem do hotelu z gitarą, to wszyscy natychmiast uznali, że to musi być chodliwy towar i rzucili się do sklepu, wykupując wszystkie instrumenty. Jeśli się okaże, że u nas gitary wychodzą taniej, to mam w robocie przerąbane.

Mąż przez pół roku próbował wydobyć z niej jakieś dźwięki, aż trafił nam się sąsiad obdarzony słuchem, a przy tym dość nerwowym. W rezultacie gryf oderwał się od pudła i nikt, nawet fachowcy, nie potrafią tego naprawić. Później były trąby. Pierwszą mąż nabył na wyprzedazy. Nie była w najlepszym stanie, w dodatku nie miała ustnika. Gra na niej okazała się niełatwa, na szczęście mieszkaliśmy wtedy w starej kamienicy o grubych ścianach, a sąsiedzi - sami starsi ludzie, nie grzeszyli doskonałym słuchem. Potem mąż dostał od zaprzyjaźnionego myśliwego zabytkową sygnałówkę, która do dziś wiernie mu służy na meczach piłkarskich. U nas w domu stoi jeszcze bęben wydrążony w pniu jakiegoś afrykańskiego drzewa. Jest okropnie ciężki i dość duży, więc na mecze nie jest zabierany. Za to ja odbijam sobie na nim wszelkie babskie frustracje. Za często odreagowywać nie mogę, bo znów mieszkamy w nowych szeregowcach, a na domiar nasz sąsiad jest wirtuozem fortepianu. W tej sytuacji występy mojego męża zostały zawieszane do odwołania. Tak przynajmniej myślałam jeszcze do wczoraj. Mąż wypatrywał na targu prawdziwe dudy. Nie chodzi w nich basowa piszczałka, a ja już się zastanawiam, czy nie zacząć poszukiwania nowego mieszkania.

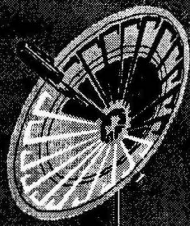
Zbuntowana Żona

## Program lokalny

Międzyrzecz - Sulęcín Roman Sulkowski  
66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1  
tel. dom. 742-0241  
kom. 0602 337 017



- \* REKLAMY
- \* OGŁOSZENIA
- \* ŻYCZENIA
- \* INFORMACJE



Zdjęcia na okładce: G. Paczkowski.

### POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Redagują: Redaktor naczelna Izabela Stopyra tel. 741-1659, olcia101@poczta.onet.pl, oraz E. Adamus, W. Chamienia tel. 742-1465, T. Jasiński tel. 743-1348, K. Kogut, W. Majchrzak, Zb. Melnik, B. Onyszczuk, J. Rudnicki tel. 742-1083, D. Rzepecki, J. Szalata, J. Szylar, W. Włodarski. Fotoreporter G. Paczkowski.

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Pamiątkowa 12, skr. pocztowa 81, tel./fax 95 7412012. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz R. Sikorski tel. 742-0818. Ceny ogłoszeń: 0,90 zł cm<sup>2</sup> czarno-białe, 1,40 zł cm<sup>2</sup> kolor (+ VAT). Ogłoszenia drobne 10 zł. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Wykonanie: Wojciech Kliman, e-mail: wojtas82@vp.pl

## Przyjmujemy do pracy:

Stolarzy i pomocników stolarzy, tapicerów.  
Telefon (095) 7411749, (095) 7412012

## OKAZJA !!!

SEZONOWA WYPRZEDAŻ FOTELI  
W OKAZJONALNIE NISKICH CENACH  
Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 56  
tel. /095/ 741-17-49

Sprzedaż w dniach:  
poniedziałek, środa, piątek w godz. 12:00 - 14:00



Hofstadtgale

Baufr. Fr. Meyer, Meseritz

## MIĘDZYRZECZ W STAREJ FOTOGRAFII



Villa "Hubertusburg" des Molkereibesitzers Paul Dittmann, Meseritz

## NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE CENTRUM MEBLOWE

**ORMEB**  
MEBLE  
Tuchla Cywina  
Sabina, Robert  
Orlik

UL. REYMONTA 4  
66-300 MIĘDZYRZECZ  
TEL. 0-95 741 22 55

PN-PT 9:00-18:00  
SOBOTA 9:30-14:00

Za Starostwem Powiatowym były Confex

### MEBLE:

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- MATERACE NA KAŻDY WYMIAR,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHNIE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE,
- USŁUGI PRANICZE,
- I DUŻO WIĘCEJ



### UWAGA

ZMIANA SIEDZIBY FIRMY  
PO 15 STYCZNIA ZAPRASZAMY  
NA UL. POZNAŃSKA 106  
(ZA ZEMAREM)



PODKŁADY BETONOWE  
POSAZKI MASZYNOWE

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY

**KACZMAREK**

NIP 596-15-75-371

ul. Antka 11 66-300 Międzyrzecz

☎ (095) 741 19 72

Adam Kaczmarek  
☎ 0 605 306 654

Radosław Kaczmarek  
☎ 0 605 208 579



MASZYNOWE TYNKI GIPSOWE  
BUDOWNICTWO OGÓLNE  
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ  
DOCIEPLENIA BUDYNKÓW  
WYPRAWY ELEWACYJNE

Syigma Bank  
POLSKA

SZCZĘŚLIWEGO  
NOWEGO ROKU

AIG  
sprzedawca na  
raty

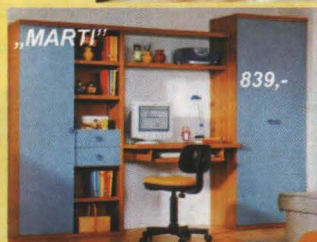
# MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A. H. MIELCZAREK STYCZEŃ 2007r.

## Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja 16 (w podwórzu) Tel. (095) 741 25 41

### OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- ♦ Sprzedaż ratalna
- Tapicerka
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar
- ♦ Możliwość dowozu towaru



1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS

**Życzymy wszystkim  
Szczęśliwego  
Nowego Roku**

Zapraszamy codziennie od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w soboty od 9<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup>

# AS-COM

## NAJNOWOCZEŚNIEJSZE ROZWIĄZANIA



**KOMPUTERY  
SERWIS, AKCESORIA**

**TELEFONY GSM  
SERWIS, AKCESORIA**



**Największa oferta handlowa produktów  
Rozbudowa I modernizacja komputera**

**Duży wybór najnowszych modeli telefonów  
Pełen serwis telefonów GSM**

**Www.as-com.prv.pl**

**E-Mail: ascom1@o2.pl**

AS - COM Adam Sycz, ul. Gancarska 4, 66 - 300 Międzyrzecz, tel. 095 741 15 05

AS - COM Adam Sycz, Filia Skwierzyna, ul. Rynek 17, 66 - 440 Skwierzyna, tel. 717 02 99